



# GAZETA GDANSKA

10  
LUTY

Nr. 283 ABCDE

Czwartek, 15 grudnia 1938

Rok XLVII

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno  
— — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzyk — —

## Nowe czasy wymagają nowych rad miejskich w duchu zjednoczenia narodu i fachowości

### Policja gdańska zwolniła wskutek interwencji Komisarza Generalnego R. P.

nauczyciela Kurka i ochroniarke Łaskawcównę — Szulcowa jeszcze przetrzymywana

Aresztowani przez policję gdańską w poniedziałek wieczorem obywatele polscy nauczyciel w W. Trąbkach Zygmunt Kurek i ochroniarke w Elganowie Miaria Łaskawcówna zwolnieni zostali w godzinach południowych dnia wczorajszego na skutek energicznej interwencji Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku i stanowczej postawy całej prasy polskiej. Jeszcze przedtem oboje stawieni zostali przed sąd w trybie przyspieszonym, jednak sędzia uznał się niekompetentnym i sprawę przekazał do rozstrzygnięcia sądu zwykłego, co jest najlepszym chyba dowodem, iż tego rodzaju pospieszne postępowanie policji nie miało należytego uzasadnienia.

Wypadek elganowski jest niewątpliwie początkiem i jaskrawym początkiem akcji, która podważać usiłuje szkolnictwo polskie i polską pracę społeczną, czemu szczególnie sprzyja okres obecnych zapisów szkolnych. Akcja niemiecka na rzecz przemeldowywania dzieci ze szkół polskich do niemieckich podjęta została w tych dniach w całym szeregu miejscowości, m. in. w Wielkich Trąbkach. Agitatorzy niemieccy chodzą po domach i namawiają rodziców do przepisywania dzieci, rozpowszechnia się również pogłoski, że w najbliższym czasie frekwencja w szkole powszechnej Gdańskiej Macierzy w W. Trąbkach znacznie spadła.

Rzecz charakterystyczna, że gdańska prasa niemiecka przemilcza zupełnie

fakt aresztowania Kurka i Łaskawcówny oraz wywiezienia Szulcowej z 10-gim dzieci, nie również nie pisze o stanowisku energicznym zajęтым przez prasę polską.

Szulcowa jeszcze się przetrzymuje.

Cel tego wydaje się zupełnie jasny. Komentarze zbyteczne.

Na rozprawie w trybie przyspieszonym Kurkowi i Łaskawcównie zarzucono, że obraziła siostrę niemiecką, do czego oskarżona się nie przyznała.

### Szkoda każdej korony na obronę Rusi Przykarpackiej

UNGWAR. Wśród czeskiej żandarmerii i wojska, stacjonowanego na Rusi Podkarpacie, panuje wielkie rozgoryczenie i upadek ducha. W rozmowach prywatnych żandarmerii i strażnicy pograniczni otwarcie mówią o tym, że „Rus Podkarpacie i tak zostanie przyłączona do Węgier, szkoda więc każdej korony, wydanej na jej obronę“.

### Kary dożywotnich ciężkich robót dla Plewickiej-Skoblinowej domaga się prokurator

PARYŻ. W procesie o porwanie gen. Millera o prokurator Flach domagał się dla oskarżonej Plewickiej-Skoblinowej kary dożywotnich ciężkich robót. Prokurator oświadczył, że współdziała Plewickiej w porwaniu gen. Millera jest udowodniony i zwrócił się do sędziów, aby odrzucili wszelkie względy polityczne i wydali wyrok na podstawie materiału dowodowego oraz zgodnie ze swym sumieniem. Wina oskarżonej nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Wielkie wrażenie wywołało również przemówienie powoda cywilnego, który



Delgorgue, przewodniczący trybunału sądowego, który wydał wyrok w procesie Plewickiej-Skoblinowej

w sposób gwałtowny wystąpił przeciwko próbom pewnych kół politycznych wpływania na bieg procesu i wyrok. W szczególności adwokat zaatakował b. ministra spraw wewnętrznych socjalistę Marxa Dormoy'a, który odegrał dwuznaczną rolę w chwili uprowadzenia gen. Millera a obecnie odmówił zeznań, zastaniając się tajemnicą urzędową. Adwokat Ribet zakończył swe przemówienie apelem do sędziów o wydanie sprawiedliwego wyroku.

### Paryż zadowolony — Berlin obrażony po wielkiej mowie Chamberlaina

LONDYN. Premier Chamberlain po swej obcesowej odpowiedzi w Izbie Gmin na pytanie, czy W. Brytania zobowiązana jest udzielić pomocy Francji w razie ataku włoskiego, we wtorek wieczorem w wielkiej mowie politycznej o polityce zagranicznej W. Brytanii na bankiecie, wyda-

nym przez prasę zagraniczną, zatarł niemiłe wrażenie, jakie wywarło jego oświadczenie we Francji. Więcej nawet — Chamberlain użył dość stanowczych zwrotów pod adresem Niemiec, tak silnych nawet, że bankiet został zbojkotowany przez ambasadora niemieckiego i część dziennikarzy niemieckich, którzy znali już tekst mowy przed jej wygłoszeniem.

Chamberlain oświadczył m. in.: — Muszę ubolewać z powodu obecnego tonu prasy niemieckiej, która z jednej strony bez skrępowań obrzuca wymysłami naszych najbardziej szanowanych mężów stanu, także mnie samego — ostatecznie premiera tego kraju, a ponadto w wielu wypadkach nie okazuje żadnej chęci zrozumienia naszego punktu widzenia.

Przemówienie premiera Chamberlaina przyjęte zostało z dużym zadowoleniem przez prasę paryską, która przede wszystkim na pierwszych miejscach podaje ustęp, głoszący, że stosunki francusko-angielskie przekraczają znacznie ramy ścisłych zobowiązań prawnych, gdyż oparte są na wspólności interesów. Oświadczenie to zatarło przykre wrażenie, jakie wywołała w Paryżu lakoniczna odpowiedź premiera, o której wyżej była mowa.

### Wspaniałe zwycięstwo OZN w wyborach gromadzkich (patrz. str. 2)

### Hojny dar firmy „Gentleman“ S. A. w Łodzi na Obronę Narodową

W dniu 7 grudnia br. odbyło się w Łodzi uroczyste przekazanie Armii sprzętu wojennego, zakupionego przez Zarząd, urzędników i robotników zakładów przem. „Gentleman“. Na terenie fabryki pięknie udekorowanej zgromadziły się tysiączne rzesze robotników i po podniosłych przemówieniach przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych odbyło się poświęcenie ufundowanego sprzętu: samolotu RWD 17, ofiarowanego przez Zarząd Spółki; ciężkiego karabinu maszynowego, ofiarowanego przez robotników; ręcznego karabinu maszynowego, zakupionego przez pracowników umysłowych firmy.

Wśród zaproszonych gości, którzy zjawili się po uroczystości najnowocześniejsze urządzenia fabryki, widzieliśmy przedstawicieli świata nauki: p. prof. Marię Sagajło, p. inż. Otfinowskiego, p. inż. Mastowskiego.

Zasłużonym zakładom przem. „Gentleman“, które 15 lat temu zapoczątkowały polską produkcję na wielką skalę śniegowców i kaloszy, a obecnie uruchomiły produkcję opon samochodowych „Seiberling“ — należy wyrazić pełne uznanie za hojny dar, który jest wyrazem szczerych uczuć obywatelskich.

### OD DZIŚ WE WŁOSZECH:

#### Radcowie narodowi zamiast posłów

RZYM. Faszystowska Izba deputowanych zakończyła wczoraj po południu swe istnienie. Zgromadzenie przyjęło wczoraj ustawę, stwarzającą nową izbę związków faszystowskich i korporacji, której członkowie będą nazywali się radcami narodowymi. Izba ta po raz pierwszy zbierze się w marcu roku przyszłego.

#### Dr. Schacht w Londynie

LONDYN. Prezes Banku Rzeszy dr. Schacht przybył wczoraj rano do Londynu, gdzie pozostanie kilka dni jako gość gubernatora Banku Angielskiego Montagu Normana.

#### 8 miliardów 275 milion. lirów wynosi budżet wojskowy Włoch

RZYM. Wczoraj zrana rada ministrów pod przewodnictwem Mussoliniego obradowała nad budżetem Włoch na rok 1939/40. Między innymi uchwalono nadzwyczajny budżet wojskowy w kwocie 10 miliardów lirów. Z sumy tej w roku budżetowym 1939/40 zostanie uruchomiona suma 2.400 milionów lirów, która zostanie dodana do budżetu zwyczajnego ministerstwa wojny, marynarki i lotnictwa, tak że wydatki wojskowe wyniosą ogółem 8.275 milionów lirów.

# Zwycięstwo Obozu Zjedn. Narodowego w wyborach gromadzkich

## Kłęska endecji i ludowców na wsi

### 68 proc. mandatów zdobyli zwolennicy OZN w woj. lubelskim i kieleckim

Wyniki wyborów do rad gromadzkich, w niektórych powiatach woj. kieleckiego i lubelskiego, przedstawiają się następująco:

**Powiat wieluniński:** na 4.309 mandatów uzyskały:  
Obóz Zjednoczenia Narodowego i apolityczne listy o charakterze gospodarczym — 2.971 mandatów.  
P. P. S. — 7.  
Stronnictwo Narodowe — 208.  
Stronnictwo Ludowe — 1.213.

**Powiat Janów Lubelski:** na 211 gromad w 177 wybory nie odbyły się, ponieważ zgłoszono jedną tylko wspólną listę.

W pozostałych gromadach na 2.332 mandatów uzyskały:  
**O. Z. N. i inne listy prorządowe — 1.852 (78 proc.) mandatów.**

Stronnictwo Narodowe — 7.  
Stronnictwo Ludowe — 325.  
Lewica radykalna — 7.

Pozostałe mandaty przypadły kandydatom bez określonego oblicza politycznego.

**Powiat Biała Podlaska:** na 194 gromady, w 160 nie było głosowania. W gromadach, gdzie odbyły się wybory, na 2.159 mandatów uzyskały:

**O. Z. N. i inne listy prorządowe — 1.412 (68 proc.) mandatów.**  
Stronnictwo Narodowe — 89.  
Stronnictwo Ludowe — 87.  
P. P. S. — 3.

Kandydat bez określonego oblicza politycznego — 527 mandatów.

**Powiat Lubelski** na 229 gromad, w 184 nie odbyło się głosowanie. Na 2710 radnych uzyskały:

**O. Z. N. i inne listy prorządowe — 1.581 (60 proc.) mandatów.**  
Stronnictwo Ludowe — 628.  
Stronnictwo Narodowe — 30.  
P. P. S. — 10.

Kandydat bez określonego oblicza politycznego — 453.  
Ogółem w tych 4 powiatach na 11.510 radnych uzyskały mandatów:

**O. Z. N. i listy prorządowe — 7.856 (68 proc.)**  
Stronnictwo Ludowe — 2.251.  
Stronnictwo Narodowe — 334.  
P. P. S. — 27.

### W POWIECIE ŁÓDZKIM.

Na ogólną liczbę 197 gromad powiatu łódzkiego w 167 zgłoszono tylko po jednej liście.

Listy te przeszły bez głosowania. Rzecz charakterystyczna, iż na listach, które przyjęte zostały bez głosowania figurują nie tylko członkowie i zwolennicy OZN, ale również przedstawiciele stronnictw opozycyjnych. Jak widać, przy układaniu tych list nie brano pod uwagę stempla partyjnego, a walory kandydatów dla pracy samorządowej.

Przebieg wyborów świadczy o całkowitym zwycięstwie idei zjednoczenia.

W pozostałych 30 gromadach powiatu łódzkiego, w których odbyło się głosowanie, wybrano 449 radnych, z czego zwolennicy OZN otrzymali 255 mandatów, Stronnictwo Narodowe — 86, PPS — 49, Stronnictwo Ludowe — 19, Niem. Zw. Lud. — 34, inni — 5.

Ogólny wynik wyborów w pow. łódzkim jest następujący:

W 197 gromadach weszło z list kompromisowych z głosowania 2517 radnych.

— **Przy przewlekłym katarze jelit**, obrzękach ścianki grubego jelita i schorzeniach końcowego odcinka jelita szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** rano na czczo jest doskonałym środkiem oczyszczającym jelita. (11681)

### Zespół rolnego koła parlamentarnego OZN

WARSZAWA. Wczoraj w sali Kolumnowej Sejmu odbyło się posiedzenie zespołu rolnego koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Obrodam przewodniczył wicemarszałek Sejmu Jedynak.

Zasadniczy referat o sytuacji w rolnictwie wygłosił b. wiceminister pos. Lechnicki. Referat ten wywołał dłuższą żywą dyskusję.

### Chcieli podpalić magazyny wojskowe w Kijowie

KIJÓW. Dokonano tu zamachu na magazyny wojskowe w Kijowie. Sprawcy zamachu usiłowali dokonać podpalenia magazynów. Podczas ciemnej i mglistej nocy, już po dostaniu się do wnętrza magazynu, zamachowcy zostali w ostatniej chwili zauważeni przez wartę. A łarm wszczęty przez jednego z żołnierzy — niejakiemu Kiryluka, spłoszył zamachowców, którzy zdolali zbiec.

Zwolennicy OZN i ugrupowań prorządowych otrzymali 1240 mandatów, Stron. Narodowe — 212, Str. Ludowe — 93, PPS — 85, Stron. Pracy — 4, Niemiecki Zw. Lud. — 305, inni — 608.

### W WOJ. WARSZAWSKIM

Na terenie woj. warszawskiego rozpoczęły się wybory do rad gromadzkich. Głosowanie na listy kandydatów odbywa się w około 20 proc. gromad. W pozostałych gromadach zgłoszono po jednej kompromisowej liście kandydatów.

W pierwszym dniu wyborów odbyło się m. in. głosowanie w trzech największych osiedlach pow. warszawskiego: Włochach, Piastowie i Rembertowie. Według przewidywanych obliczeń we Włochach listy kandydatów OZN zdobyły 49 mandatów, zaś PPS i inne ugrupowania lewicowe 10. W Piastowie listy OZN uzyskały 35 mandatów, bezpartyjne 18 i listy Str. Narodowego 7.

## Łotwa przyjęła ustawę o neutralności

RYGA. Rada ministrów przyjęła ustawę o neutralności Łotwy.

Ustawa ta wzorowana jest na podobnej ustawie, powziętej przez Estonię. Do ustawy dołączona jest obszerna deklaracja ministra spraw zagranicznych, motywująca jej konieczność i stwierdzająca jej uzgodnienie z rządami estońskim i litewskim.

Łotwa motywuje swoje stanowisko i uchwałę tym, iż nie ma widoków, aby sprawa zbiorowego bezpieczeństwa mo-

gła stać się realną. Łotwa uzgodniła swój pogląd z Estonią i Litwą, a ten punkt widzenia podzielany jest i przez Polskę i państwa skandynawskie. Na zakończenie deklaracja stwierdza, że 13 listopada między Łotwą, Litwą a Estonią osiągnięto porozumienie, iż po przyjęciu ustawy przez wszystkie z tych trzech państw, zmieniać ją będzie można za wspólną zgodą trzech rządów Łotwy, Litwy i Estonii.



na święta **KONIAKI WINKELHAUSENA**

## Marszałek Blücher nadal w więzieniu

### Nowy szef GPU czuwa nad śledztwem w jego sprawie

MOSKWA. Wbrew pogłoskom o rzekomym uwolnieniu marsz. Blüchera, śledztwo w jego sprawie, jak również w sprawie b. zastępcy marsz. Woroszyłowa - Fedko toczy się w dalszym ciągu. Po ustąpieniu Jezowa nad śledztwem w sprawie marsz. Blüchera czuwa osobiście nowy komisarz bezpieczeństwa — Beria.

W moskiewskich kołach politycznych twierdzą, że Beria, który przyczynił się do likwidacji b. ambasadora sowieckiego w Turcji Karachana, rozstrzelanego przed rokiem, posiada pewne dane, obciążające marsz. Blüchera a oparte na zeznaniach Karachana.

## B. poseł do parlamentu na czele bandytów

JEROZOLIMA. W Syrii, w okolicach Lattakii szerzy się bandytyzm. Onegdaj banda, złożona ze 150 uzbrojonych ludzi, napadła na posterunek żandarmerii i po zdemolowaniu budynku uszła ze zdobytą bronią w góry. Ta sama banda rozbroiła koło miejscowości Dżable 21 żandarmów syryjskich. Jak się okazuje, na

czele bandytów stoi b. poseł do parlamentu syryjskiego, Sulejman Murszed, który ścigany przez władze bezpieczeństwa za zabójstwo swego przeciwnika politycznego Chartabilla, uszedł w góry i zorganizował bandę, terroryzując lokalne władze i ludność.

## Eden w Białym Domu i wśród dziennikarzy amerykańskich



WASZYNGTON. We wtorek po południu po zwiedzeniu miasta, b. minister spraw zagranicznych Anglii Eden wraz z żoną, w towarzystwie Lady Lindsay, żony ambasadora brytyjskiego, udał się do Białego Domu, gdzie prezydent Roosevelt i pani Roosevelt podejmowali go herbata.

Na konferencji prasowej Roosevelt oświadczył, iż w czasie miłej rozmowy,

jaką odbył z Edenem, poruszono liczne zagadnienia.

Tego samego dnia Eden był honorowym gościem „National Press Club”, który wydał na jego cześć śniadanie z udziałem członków rządu i 400 dziennikarzy. W czasie śniadania Eden wygłosił przemówienie, które — zgodnie z jego życzeniem — nie zostało opublikowane.

Uzupełniająco donoszą, że rozmowa prezydenta Roosevelta z Edenem trwała 40 minut. Wychodząc z Białego Domu, Eden oświadczył, iż jest szczęśliwy, że mógł rozmawiać z prezydentem, nie może jednak ujawnić tematów tej rozmowy.

### Zmieniamy oblicze Polski

# 16 wiosek nad Dunajcem zniknie pod wodą

## Imponujący rozmach prac przy budowie zapory wodnej w Rożnowie

LWÓW. W związku z budową wielkiej zapory wodnej w Rożnowie nad Dunajcem, nastąpią w najbliższym czasie poważne zmiany w terenach, położonych w dolinie Dunajca, a w szczególności w północno-wschodniej części powiatu nowo-sądeckiego. 16 wiosek ulegnie w związku z powstaniem zapory bądź to zupełnemu, bądź to częściowemu zalaniu. Około 1.500 rolników zostanie w związku z tym przesiedlonych. Wynagrodzenie za wywłaszczone grunty waha się w granicach od 1.000—5.000 zł. Oprócz tego wysiedleńcy otrzymują wynagrodzenie za

pozostawione domostwa, sady i ogrody. W związku z tą przebudową przeprowadzane są jednocześnie gorączkowe roboty drogowe, które mają udostępnić dojazd do nowopowstających osiedli oraz do zapory rożnowskiej z Nowego Sącza. Te prace drogowe łączą się jednocześnie z budową wielkiej nowoczesnej autostrady, która bieć będzie przez odcinek Rożnow—Nowy Sącz.

Przy pracach drogowych zatrudnionych jest obecnie około 3.000 robotników, rekrutujących się głównie z miejscowych bezrobotnych chłopów. Należy przy tym dodać



### Kronika polityczna

WARSZAWA. Dnia 14 bm. p. marszałek Senatu płk. Bogusław Miedziński złożył wizyty: p. ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Beckowi, p. ministrowi spraw wojskowych gen. Kasprzyckiemu i p. ministrowi opieki społecznej Marianowi Kościłkowskiemu.

Tegoż dnia p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki rewizytował p. marszałka Senatu płk. Bogusława Miedzińskiego.

### Cesarz Annamu złamał obojczyk podczas wypadku samochodowego

PARYŻ. Ministerstwo Kolonii otrzymało depeszę, że cesarz Annamu Bao Dai uległ wypadkowi samochodowemu i złamał obojczyk. Cesarza przewieziono samolotem sanitarnym do Saigona, celem dokonania operacji. Stan cesarza nie wzbudza obaw.

### Rozbórka synagogi w Mroczy

W Mroczy przystąpiono do rozbioru synagogi żydowskiej, która poprzednio była schroniskiem dla bezdomnych. Z powodu małej ilości Żydów w Mroczy od dłuższego czasu synagoga była nieczynna.

### Zatopiona podczas awarii „Lublina” barę już wydobyto

Podczas zderzenia „Lublina” z holenderskim parowcem „Jeanette” w porcie gdańskim jak wiadomo, zatona również barka Pawła Rostowskiego z Nowego Portu, załadowana 420 tonami zboża. Celem wydobywania statku zamknięto tę część portu, w której nastąpiła awaria dla ruchu statków. Przez cały wtorek i podczas następnej nocy aż do rana trwały prace ratownicze. Wreszcie o godz. 4 wydobyto barę na powierzchnię wody i przyholowano ją do warsztatów portowych, gdzie przeładowuje się zboże z barki do lichtog. Zboże ma być osuszone. O godz. 5 rano nastąpiło znowu otwarcie komunikacji w tej części portu.

### Banki stołeczne odmówiły wypłaty 14-tej pensji

Chociaż niektóre banki prowincjonalne już wypłaciły pracownikom dodatkowe gratyfikacje, dyrekcje wszystkich banków w Warszawie, zajęły odmienne stanowisko, odmawiając przywrócenia 14 pensji. W sprawie tej Związek Bankowców zwołał naradę dla zastanowienia się nad dalszą akcją.

### Jedyny chirurg Rusi Podkarpackiej w obozie koncentracyjnym

UNGWAR. Władze czeskie aresztowały i osadziły w obozie koncentracyjnym dyrektora szpitala w Huszcie dr. Stefana Rokickiego narodowości karpatorskiej. Jest on znanym chirurgiem, jedynym zresztą na Rusi Podkarpackiej. Po jego aresztowaniu szpital pozostał bez chirurga. Aresztowany również został i osadzony w obozie koncentracyjnym nauczyciel karpatorski Beketaj oraz Węgier Hegedus, inspektor szpitala w Seve-liusie.

## Przebieg prasy Młodzież na Kresy Wschodnie

„Express Poranny“ pisze:

„Młode pokolenie pełne niespożytej energii, szuka ideałów, które by umożliwiły wyładowanie mu sił twórczych. Takim polem są w Polsce Kresy Wschodnie.

Walka o polskość Kresów jest trudna, wymaga wiele zapалу i poświęcenia. Ma zatem wszystkie te cechy, mogące porwać młodzież.

Legia Akademicka i Służba Młodych stworzyły już na Kresach pierwsze akademickie obozy społeczne. Studenci, którzy z nich wrócili, stali się fanatykami idei, zarażając nią swych kolegów.

Pierwsze drużyny szturmowe ruszyły już do walki o polskość Kresów. Czeka my na dalsze!

### Prawdy o wojsku

„Polska Zbrojna“ w związku z niedorzecznymi plotkami o tworzeniu wśród oficerów jakichś „komórek“, mających na celu „systematyczne urabianie charakteru“ pisze:

„Każdy, kto choćby przez jeden dzień służył w wojsku, choćby tylko coś o nim rzeczowego słyszał, wie dobrze, iż w wojsku nie tylko nauczają każdego żołnierza walczyć, ale także mu właściwą i nie tylko nauką, ale i przykładem, czytając i pisząc. Doprawdy wstyd to przypominąć u nas, ale wojsko właśnie w Polsce jest nie tylko szkołą strzelca, lecz i szkołą obywatela, szkołą charakteru, że wojsko w swej całości jest przede wszystkim szkołą, w której urabia się w pierwszym rzędzie cnotę dla żołnierza podstawową, główną — jego charakter, i że praca nad urabianiem charakteru żołnierza jest podstawowym, zasadniczym punktem programu ogólnego, o czym musi pamiętać, jako o obowiązku głównym, nie tylko każdy dowódca kompanii, ale każdy podoficer instruktor. Oto obok Honoru i Ojczyzny cel główny wojska polskiego — polskiego rycerskiego zakonu: przez urabianie charakteru każdego żołnierza — droga do obrony Ojczyzny, dobra wspólnego, całości.

Zdawałoby się są to rzeczy jasne, proste. A przecież widocznie trzeba je przypominać i tłumaczyć, skoro ktoś wyobraża sobie, iż w wojsku mogą powstawać jakieś „zakony“, dla jakichś celów „specjalnych“, jak „urabianie charakterów“, dla stwarzania jakichś spójni „ducha prawdziwie rycerskiego“ i t. p.

### Japonia zakupuje nizmieckie „Condory“ dla wzmocnienia komunikacji z Chinami

Według doniesień japońskich od przysłego roku komunikacja lotnicza pomiędzy Japonią a Chinami zostanie znacznie rozszerzona. W tym celu Japonia zamierza zakupić w Niemczech 5 samolotów typu „Condor“, na którym lotnicy niemieccy dokonali ostatnio przelotu z Niemiec do Japonii. Japońskie Towarzystwo Komunikacji Lotniczej zamierza podnieść kapitał swój z 25 na 100 milionów jen, przeznaczając tę sumę na powiększenie połączeń lotniczych z kontynentem azjatyckim.

### Bardzo niezwykle wy- glądają wypowiedzi na- szych partij opozycyjnych na temat jednolitości ich

programu i stanowiska w zestawieniu z szarą rzeczywistością. Jest to dla opinii publicznej szczególnie interesujące w chwili, gdy ze wszystkich partij dobiegają gromkie oświadczenia kierowane pod adresem wyborców samorządowych. Podobno — jak nas z tej strony zapewniają — każda z partij osobno i wszystkie razem stanowią zwartą i nieugiętą całość, nieustraszoną i jednolitą.

Przeciętny jednak zjadacz chleba wie, że są to tylko puste słowa. Bo przede wszystkim wzajemne rozbieżności pomiędzy poszczególnymi partiami są tak wielkie i jaskrawe, że wszelką nadzieję na ich bodaj chwilowe współdziałanie byłaby złudną. Nie dotyczy to tylko przepaści, dzielącej lewicę i prawicę opozycyjną. Wiadomo powszechnie, że PPS i Stronnictwo Narodowe reprezentują dwa przeciwległe bieguny, których zbliżenie jest zupełnie wykluczone. Obie te partie, postawione obok siebie, mogłyby wywołać w Polsce co najmniej wojnę domową, na którą nas oczywiście nie stać i która musiałaby się zakończyć dla państwa katastrofalnie.

Nie lepiej jest jednak także na lewicy. Wbrew bowiem różnym pozorom — niechęć między Stronnictwem Ludowym a PPS jest tak duża, że mimo długiego okresu czasu nie doszło do tej pory do żadnego faktycznego między nimi zbliżenia. Liderzy tych dwóch partij prawie

## Wzajemian za Korsykę

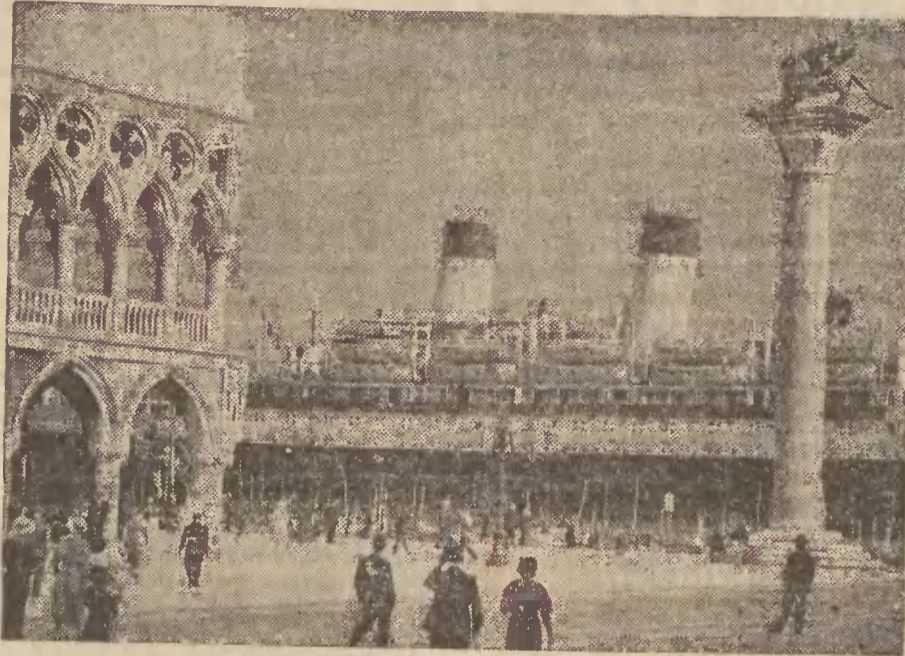
# „Żądamy Wezuwiusza...“

Paryż, w grudniu.

Spór włosko-francuski wysuwa się dzisiaj na jedno z pierwszych miejsc wśród zagadnień europejskich. Wczoraj na tym miejscu rozpatrywaliśmy istotę zagadnienia korsykańskiego, dzisiaj zobaczymy, jak na sprawę rozszczeń włoskich zapatruje się Paryż. (Red.)

Francuzi mają w wysokim stopniu rozwinięty zmysł humoru i komizmu sytu-

włoskich, nie wywarły w Paryżu spodziewanego wrażenia ani w prasie ani w opinii. A raczej wywarły wrażenie wręcz odwrotne od zamierzonego: humorystyczne. Humor ulicy przejawiał się w okrzykach manifestantów studenckich: „Żądamy Wezuwiusza!...“, „Żądamy Wenecji!...“. W tych czasach, które — doprawdy



### Nikt chyba nie uwierzył

że studenci paryscy, wołając podczas pochodu demonstracyjnego „My chcemy Wenecji!“ — naprawdę chcieli zaanektować plac św. Marka z pałacem Dożów, z jego świątynią, gołębiarnią i gondolami. Zdrowy humor studentów francuskich był najlepszą odpowiedzią na włoskie zachcianki na Korsykę.

cyjnego. Pomogło im to bardzo w sytuacji, którą stworzyły właśnie żądania rewindykacyjne Włoch pod adresem Sabaudii, Korsyki, Tunisu. Manifestacje na ulicach miast

— nie sprzyjają panowaniu humoru i beztrojski, pierwsze odruchy Paryża na żądania włoskie świadczyły dobrze o równowadze duchowej Francuzów. Co prawda na

## Historyczne dzwony jasnogórskie zawisną na nowej dzwonnicy

Dotychczasowa dzwonnica na Jasnej Górze okazała się, pod względem technicznym, nieodpowiednią dla dzwignia ciężkich, bo ponad 20 tys. kg. wazących 3 starych dzwonów jasnogórskich. Niebawem ma nastąpić budowa nowej wspaniałej dzwonnicy. Projekt budynku złożony jest konserwatorowi wojewódzkiemu do zatwierdzenia.

Istnieją dwa projekty ustawienia nowej dzwonnicy dla zawieszenia trzech wielkich dzwonów. Jeden projekt przewiduje budowę na bramie króla Stanisława Augusta, drugi zaś przed wałami klasztornymi w pobliżu pierwszej stacji Meki Pańskiej. Wysokość budynku o bar-

dzo silnej konstrukcji wynosić będzie 38 metrów.

W przewidywaniu tych prac, dzwony zostały zdjęte i złożone na placu między bramami w pobliżu projektowanego miejsca przyszłej dzwonnicy.

W ubiegłym tygodniu przybyli na Jasną Górę specjaliści, którzy dokonali pomiarów i obliczeń wagi oraz stopu metalowego serc i obwodów dzwonowych. Celem tych prac było sprawdzenie, jakich jeszcze należałoby dokonać przeróbek, aby wydobyc najpiękniejsze i harmonijnie zestrójające się tony podczas pracy dzwonów.

## Rozbity front

sobie nawzajem komplementy, ale równocześnie jak najskrupulatniej pilnują, aby nie naruszyć niczym samodzielności swolch oddziałów partyjnych.

Nie ma też porozumienia ani współdziałania pomiędzy Stronnictwem Ludowym i PPS, a t. zw. Frontem Morges. Przeciwnie PPS coraz gwałtowniej atakuje politykę Frontu Morges, nie szczędząc tej grupie cierpkich uwag. Nie ma też drogi, prowadzącej do porozumienia między Frontem Morges, a Stronnictwem Narodowym. Cichą, ale wytrwałą wojnę prowadzi t. zw. kluby demokratyczne z PPS, co się ostatnio ujawniło na gruncie krakowskim podczas układania list wyborczych.

Trudno dlatego zrozumieć, w imię czego partie usiłują nakłonić społeczeństwo do obdarzenia ich zaufaniem, skoro z góry wiadomo, że sztabi partyjne nie są zdolne do współdziałania i porozumienia. Byłoby to zaś zbyt daleko posuniętą lekkomyślnością, gdyby oddawać w tej sytuacji chociaż skrawek życia polskiego w ręce partij, bo życie to przemieniałoby się wówczas w piekło potępięczych walk i niepohamowanych swarów.

Gdyby to jednak partie walczyły tylko między sobą! Wystarczy jednak zainteresować się bliżej wewnętrzną ich sytuacją, aby się przekonać, że ani

jedna partia nie reprezentuje zwartej całości. Wiemy aż nadto dobrze, że w PPS toczy się bezustanna wojna

między skrzydłem lewym a prawym, co w rezultacie odebrało tej partii zdolność dynamicznego działania. Poważne rozdzwielki dają się stwierdzić w Stronnictwie Ludowym, które nie umie rozstrzygnąć we własnych szeregach ostatecznego kierunku swojej polityki i taktyki. Chaos panuje we Froncie Morges. Rozbite wewnętrznie jest Stronnictwo Narodowe, w którym ścierają się gwałtownie nie tylko różne tendencje polityczne, ale w jeszcze wyższym stopniu wre walka personalna o wpływy w partii.

Każdy niemal tydzień przynosi potwierdzenie tego stanu rzeczy. Ferment zarówno międzypartyjny, jak i rozgrywki wewnątrz partij ciągle znajdują przejawy. Jest to następstwem wielkiego procesu, jaki dokonuje się w Polsce od kilku lat i skazuje wszystkie odrębności partyjne na nieuchronny rozkład i zagładę.

W tej sytuacji trudno naprawdę wy magać, aby społeczeństwo losy już nie tylko państwa, ale także różnych dziedzin i odcinków jego życia i organizacji (a wśród nich samorządu) powierzało skłóconemu partyjnictwu, którego pozorna solidarność polega wyłącznie na przysłówkowej metodzie klajstrowania własnych rozbieżności w imię negacji do tego, co w Polsce jest pozytywne, zwarte i mocne.

## „PŁASKIE EXTRA“ jeszcze lepsze od „PŁASKICH“

10875

Korsyce, w Marsylii, w Tulonie, w Tunisie zwłaszcza, manifestacje miały już charakter nieco poważniejszy, ale i tam nie brak było momentów, szczegółów, świadczących o wrodzonej umiejętności kojarzenia temperamentu galickiego z dowcipem i umiarem. Że w Tunisie np. ten i ów podczas demonstracji publicznych oberwał po uchu, że z tej i tamtej strony nauragano sobie w zapale — to drobiazg, który nie wywoła incydentów dyplomatycznych. Ze białe mury gmachu konsulatu włoskiego w Tunisie obryzowano czerwonym atramentem i niebieskim, co tworzyło harmonię trójbarwną sztandaru francuskiego — to też nie było tragedią. Tak samo, jak nie było nic groźnego w hałaśliwych pochodach młodzieży ze szkół średnich, demonstrującej na ulicach Mediolanu. Klótnia w rodzinie między bliskimi krewnymi — jeśli chodzi o narody tak zbliżone do siebie charakterem, kulturą, cywilizacją, jak Francja i Włochy.

Tak bywało dawniej, tak byłoby i dzisiaj, gdyby... gdyby nie ós Berlin—Rzym, gdyby nie walka o preponderancję Italii na wodach morza Śródziemnego. Bo — dlaczego Korsyka miałaby być italską? Nje chce nią być. Ale to jest pozycja strategiczna. Dlaczego miałby należeć do Italii Tunisi, który od roku 1881 pozostaje pod protektoratem Francji? Tunisi, w którym mieszka obecnie 94.000 Włochów i 108.000 Francuzów, w którym ludność tubylcza, przeważnie arabska, bynajmniej nie darzy Italii, sympatią, mając dobrze w pamięci bezlitosne, okrutne rządy Grazianiego w Trypolisie i w Libii, leżących o miedzę, gdzie Arabów i Beduinów masakrowano tysiącami. Ale i tutaj chodzi o względy strategiczne, polityczne w pierwszym rzędzie.

Odtąd właśnie kończy się humorystyką, a zaczyna się historia serio.

W miesięczniku niemieckim „Wille und Macht“, współpracownik włoski tego pisma Salvotti, rozwija i wyjaśnia italskie plany zdobycze, dotyczące utworzenia wielkiego afrykańskiego imperium, mającego objąć Abisynię, Libię i Tunisi. Ostatecznym celem w tej koncepcji miałyby być opanowanie Nilu, poczynając od jego źródeł (jezioro Tsana w Abisynii), umiędzynarodowienie go na wzór Dunaju i opanowanie w ten sposób głównych punktów oparcia na drodze do Indji.

Plan co się zowie imponujący. Narazie na papierze. Albowiem ani Francja, ani Anglia nie zamierzają dopomagać do urzeczywistnienia tych planów.

Z wysuniętych żądań włoskich pod adresem Francji najrealniejsze znajdują się na szarym końcu: Dżibuti i Suez. Te, o których się mówi mniej i ciszej. I ta będą prawdopodobnie w jakiś sposób załatwione w drodze kompromisu.

Pretensja o Wezuwiusz tam, o Mont Doré — tu, nie zagrażają pokojowi.

### Obowiązkowa nauka strzelania dla młodzieży niemieckiej

W roku przyszłym zostanie wprowadzona w Niemczech obowiązkowa nauka strzelania z broni wojskowej dla młodzieży w wieku 17 lat, zgrupowanej w szeregach „Hitlerjugend“. Obowiązek ćwiczeń strzelniczych obejmie 640.000 młodzieży. W latach przyszłych granica wieku będzie stopniowo obniżana.

### O czym się mówi:

Walka o spolszczenie naszego handlu odbywa się powoli ale systematycznie. Nawet w dalekim Wilnie, które było zawsze pierwszą stacją dla wydalonych z Rosji Żydów, proces ten stale wzmagają się na sile. Tak więc w roku 1933 chrześcijanie w handlu stanowili 29,3%, żydzi zaś 70,4. W roku 1937 procent chrześcijan wzrósł do 36,5, żydów zaś spadł do 61,9%.

# W Moskwie przed Bożym Narodzeniem

Odkąd bolszewicy „zlikwidowali“ wszelką tradycję, w stolicy ZSRR nie wymawia się słowa „Boże Narodzenie“. Odważniejsi ośmielają się tylko wspominać o „świętach“ i to tylko szeptem, oglądając się trwoźnie dookoła.

Tylko bardzo nieliczne kościoły i cerkwie są jeszcze w Moskwie otwarte. Pozostałe przekształcono już na kluby, na lokale różnych „rad kulturalnych“, wreszcie na magazyny i składy. Brak świątyn jednak nie wpływa bynajmniej ujemnie na ruch religijny w stolicy Sowietów, szczytujących się Moskwą, jako „stolicą światowego bezboźnictwa“. Chrześcijaństwo w braku świątyn gromadzi się potajemnie w różnych domach prywatnych, zwłaszcza w dzielnicy robotniczej.

Gdy na zachodzie poczyna dzwony kościelne głosić „Gloria in excelsis Deo“ i „Pokój ludziom dobrej woli“ w bezbożniczej Moskwie tysiące, ha, dziesiątki tysięcy znękanych, zaszczytów i wynędzniałych ludzi będą wdychały ukradkiem — aby nikt tego westchnienia nie usłyszał — „Gospodi pomiluj“ (Boże zlituj się). Nieliczna garstka odważnych ośmieli się otwarcie pójść w te dni do cerkwi. Odważnych tych nie będzie jednak zbyt wiele. Nie można im się dziwić: wszak przez tak jawne afiszowanie swych uczuć religijnych biedny „szary człowiek“ sowiecki ryzykuje całym swym bytem.

Propaganda antyreligijna, jak co roku, przed świętami Bożego Narodzenia przybie-

ra zarówno w Moskwie, jak i w całej Rosji na siłę. „Wojujący bezboźnicy“ usiłują za pośrednictwem radia i wystąpień agitacyjnych przekonać ludność ZSRR, jak bardzo „szkodliwa“ i „demoralizująca“ jest wszelka religia. Do wszystkich tych przemówień, orszaków karnawałowych, mających na celu ośmieszanie religii i duchowieństwa, mieszkańcy Moskwy już się od dawien dawna przyzwyczaili. Nie robi to już na nich żad-

nego wrażenia. Tymi metodami nie wrogowie religii nie wskórają. Gorszą natomiast jest rzeczą nowe rozporządzenie, głoszące, że robotnicy za uchylenie się w dni Bożego Narodzenia od normalnej pracy i za przylapanie w tych dniach w cerkwi będą placili poważne kary pieniężne. Prócz tego groźną sankcją ma być odebranie winnym tego „przekroczenia prawa“ do zakupów zarówno środków żywnościowych, jak i odzieży.

## Dunikowski na Filipinach zakłada fabrykę złota

### Polski alchemik zdemolował swoje aparaty w Szwajcarii wartości miliona franków

„Paris Soir“ ogłasza artykuł na temat Dunikowskiego, głośnego fabrykanta złota, który według informacji pisma przygotowuje się obecnie do podróży na Filipiny, gdzie założyć ma olbrzymią fabrykę złota.

Dunikowski przebywa obecnie w Szwajcarii w miejscowości Saint-Blaise, gdzie założył fabrykę złota, której instalacje kosztowały ponad milion franków szw.

Obecnie Dunikowski wraz ze swoimi współpracownikami zniszczył doszczętnie wszystkie urządzenia fabryki, rozbijając maszyny żelaznymi młotami.

Współpracownicy Dunikowskiego oświadczają, że aparaty zniszczono, ponieważ rząd szwajcarski zażądał 6.000 franków szw. jako opłatę celną za wywiezienie fabryki z Szwajcarii. Właściwą przyczyną była prawdopodobnie obawa, aby tajemnica maszyn Dunikowskiego nie została wykryta.

„Paris Soir“ podaje skądinąd następujący sensacyjny szczegół: Oto Dunikowskiego odwiedził niedawno prof. Picard, który był świadkiem licznych eksperymentów. Prof. Picard nie powiedział nikomu co sądzi o

doświadczeniach Dunikowskiego. „Paris Soir“ nie wyklucza jednakowoż, że prof. Picard przybył do Szwajcarii na polecenie p. Serge Vitouca, syna belgijskiego milionera, który finansował ma eksperymenty Dunikowskiego.

„Paris Soir“ utrzymuje w końcu, że fabryka złota Dunikowskiego założona zostanie w miejscowości Masbat na Filipinach o 160 km odległości od Manili. Należałaby ona do stworzonego w tym celu towarzystwa Asia Limited et Co, którego kapitał wynosi 40 milionów franków szwajc.



Na froncie Ebro

Na zdjęciu jeden z dowódców gen. Valion w górach Sierra de Cabals.

## Srebrny model „Zawiszy Czarnego“ dla gen. Mariusza Zaruskiego

Gen. Mariusz Zaruski, kapitan szkunera harcerskiego „Zawisza Czarny“, podejmowany był w tych dniach przez Harcerską Drużynę Żeglarską w Bydgoszczy. Dla uczczenia zasług gen. Zaruskiego na polu rozwoju harcerstwa morskiego harcerze bydgoscy ofiarowali gościowi srebrny model „Zawiszy Czarnego“.

**ZAPARCIE.** Sprawozdania naczelnego lekarzy w lecznicach dla chorób żołądka i jelit podkreślają, że woda gorzka Franciszka Józefa jest pierwszorzędnie działającym naturalnym środkiem przeczyszczającym. (11671)

## O rok dłużej będą służyć marynarze japońscy

TOKIO. Japońskie ministerstwo marynarki postanowiło przedłużyć o rok służbę oficerów i marynarzy, należących do pierwszej i drugiej rezerwy. Obecnie, po 3 latach służby czynnej, oficerowie i marynarze są zapisywani do pierwszej rezerwy na przeciąg lat 4, a następnie przechodzą do drugiej rezerwy na okres lat 5.

## 1000-lecie Kairu

KAIR. Obchód 1000-lecia Kairu został wyznaczony na styczeń 1943 r. Jednocześnie będzie obchodzone 1000-lecie „Al-azharu“, największej uczelni muzułmańskiej.

Do czynnego współdziałania w uroczystościach mają być zaproszone gminy muzułmańskie z rozmaitych krajów.

Terazniejszy Kair jest połączeniem paru miast. Niektóre z nich były założone nawet wcześniej od właściwego Kairu, ale nie mogły utrzymać swego znaczenia.

## PRAWO I ŻYCIE

### Kto przeprowadza dochodzenie w sprawach świadczących wypadkowych?

O każdym wypadku w zatrudnieniu powinien pracodawca donieść do tej Ubezpieczalni Społecznej, w której okręgu poszkodowany był zatrudniony. Po otrzymaniu doniesienia Ubezpieczalnia Społeczna przeprowadza dochodzenie dla stwierdzenia, czy istnieją warunki niezbędne dla przyznania świadczeń wypadkowych.

Dochodzenia przeprowadza się za pośrednictwem Ubezpieczalni, w której okręgu zamieszkuje poszkodowany lub pozostała po nim rodzina albo za pośrednictwem władz gminnych. Ubezpieczalnia przyjmuje od poszkodowanego lub jego rodziny wnioski o świadczenia, udziela zainteresowanym informacji, przesłuchuje świadków wypadku, kieruje poszkodowanego do zbadania przez lekarza. Po zebraniu wszystkich potrzebnych dowodów Ubezpieczalnia kieruje sprawę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który wydaje decyzję w sprawach świadczeń.

## Mecz bokserski Warszawa—Wiedeń.

Międzymiastowy mecz bokserski Warszawa—Wiedeń odbędzie się ostatecznie dn. 5 marca w Warszawie.

## Majchrzycki walczyć będzie w Gdyni

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Gdyni towarzyski mecz bokserski pomiędzy świetnym zespołem poznańskiego Sokoła i drużyną gdyńskiego Bałtyku. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco z uwagi na wzmocniony skład drużyny gdyńskiej. W drużynie Sokoła walczą m. in. Majchrzycki, Janowczyk, Pella zaś z Bałtyku, Sowiński, Sierocki, Bianga, Rost i Witold. Spotkanie odbędzie się w Hali Sportowej przy ul. Rybackiej.

## Choma

Popularny pięściarz gdyński wagi ciężkiej Józef Choma po stoczeniu ostatniej walki wyjechał z Gdyni na pokładzie m/s Piłsudski wraz z kilku młodymi pięściarzami na zawody amerykańskie. Choma i jego towarzysze wyjechali jako pracownicy zatrudnieni na tym transatlantyku.

## Cracovia po tournée hokejowym.

We wtorek powróciła do Krakowa drużyna hokejowa Cracovii z tournée po Belgii i Holandii.

Kierownik ekspedycji Cracovii, p. Voigt,

oświadczył przedstawicielowi PAT, że wyprawa przyniosła Cracovii prócz sukcesu sportowego jeszcze i zaprawę lodową, niezbędną na początku sezonu. We wszystkich miastach hokeiści nasi doznali serdecznej i troskliwej opieki ze strony polskich placówek dyplomatycznych.

Zdaniem p. Voigta, najlepszym zawodnikiem Cracovii w czasie tournée był bramkarz Maciejko. Reszta drużyny dobrze spełniła swe zadanie.

Dowodem korzystnych wyników tournée jest natychmiastowe zaproszenie Cracovii do Belgii i Holandii na tournée w roku 1939, które obejmie sześć spotkań w ciągu 12 dni.

## Wyścigi kolarskie na rolkach w Warszawie.

We wtorek wieczorem odbyły się w Warszawie w lokalu Syreny wyścigi kolarskie na rolkach. Zawody były bardzo emocjonujące i zgromadziły dużo publiczności.

Wyścig na 5000 metrów o naramiennik

## Obóz narciarski dla młodzieży szkół średnich

Polski Związek Wychowawców Fizycznych Okręg Pomorski organizuje w okresie ferii Świąt Bożego Narodzenia obóz narciarski dla młodzieży szkół średnich (od 27 grudnia do 7 stycznia), okre-

juniorów wygrał w finale Chrzaszcz (Syrena) w czasie 2:11 przed Grzelakiem.

Kryterium lotności wygrał Beber (Orkan) w czasie 1:31,4 przed Kubickim (Syrena) i Kapiakiem Mieczysławem (Jur).

W meczu dla długodystansowców na 15 tys. mtr. po 4 przedbiegach zwyciężył Józef Kapiak (Jur) w czasie 12:21,6 przed Starzyńskim (Syrena) i Oleckim (Fort Bema). Wyeliminowani zostali m. in. Napierata, Tar-goński i Michalak.

## 1.610 złotych dochodu przyniósł mecz Polska—Szwajcaria.

Jak wynika z obliczeń Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego mecz bokserski Polska—Szwajcaria przyniósł po odliczeniu wszystkich wydatków 1.610 zł czystego dochodu. WOZP otrzymał z tej sumy 400 zł.

Mecz Warszawa—Monachium jak się okazuje przyniósł Warszawskiemu Okręgowemu Związkowi 1.552 zł czystego dochodu.

gowy obóz narciarski dla młodzieży szkół średnich (osobno dla dziewcząt i osobno dla chłopców) w Poroninie obok Zakopanego. Obóz ten nosić będzie charakter wycieczkowo-krajoznawczy. Młodzież początkująca przejdzie kurs technicznego opanowania i nauki jazdy na nartach. Koszt uczestnictwa wynosi 51 zł. Dzieci kolejarzy uiszczą niższą opłatę, potrącając z sumy 51 zł. cenę biletu zniżkowego t. zw. zlecenie na przejazd. Zniżki będą dostarczone kandydatom obozu do miejsca ich zamieszkania za pośrednictwem Dyrekcji Zakładów. Oprócz tej karty należy zabrać ze sobą 10 zł. na przejazdy koleją i saniami podczas wycieczek. Dzień i godzina wyjazdu z Torunia całej grupy obozowej zostaną osobno podane do wiadomości zainteresowanej młodzieży we właściwym czasie.

Zgłoszenia na obóz wraz z zadatkami w wysokości 15 zł. należy kierować na ręce p. prof. Kowalskiego Jarosława do Kuratorium Okr. Szk. Pom. jak najspieszniej.

Bliższych informacji udzieli zainteresowanym ich dyrekcja zakładu oraz p. prof. W. F.

Zarząd Okręgu Pomorskiego  
P. Z. W. F.



Podczas mistrzostw angielskich w jeździe figurowej, które rozpoczęły się już w Midlesex, norweskie zawodniczki siostry Bjornstadt wystąpiły w specjalnych botach futrzanych, które można naciągać na buciki z lizwami.

Były działacz „Stronnictwa Narodowego” w Grudziądzu o endecji

# Słowa a fakty

## Jak „Stronnictwo Narodowe” w Grudziądzu walczy z wpływami żydowskimi

Z Grudziądza otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

Jednym z koników, na którym jedzie „Stronnictwo Narodowe”, by dorwać się w Polsce do władzy, jest konieczność szybkiego rozwiązania palącego problemu żydowskiego u nas, co przecież uznaje za nieodzowne większość Polaków. Również przy wyborach do Rady Miejskiej w Grudziądzu pędzi Stronnictwo Narodowe galopem, jednak na starej, dychawicznej oraz mocno kulejącej szkapie.

W olbrzymiej odezwie, rozplakatowanej w naszym mieście i kolportowanej po domach — endecja w Grudziądzu twierdzi, co następuje:

„To też „Stron. Narodowe” dąży do tego, by w przyszłej Radzie Miejskiej i Zarządzie Miejskim nie zasiadali ludzie, którzy by podlegali wpływom żydowskim...”

Pod powyższą odezwą figurują m. in. następujące podpisy: Borowczyk Wawrzyniec, inwalida wojenny; Demela Paweł, dziennikarz; Komorowski Franciszek — ubezpieczeniowiec oraz Łada Stefan — urzędnik prywatny. Ci sami panowie są — według ogłoszonej w „Słowie Pomorskim” i „Ore-downiku” nr. 284 — listy — czołowymi kandydatami Stron. Nar. do przyszłej Rady Miejskiej.

W związku z tym, chcę zwrócić uwagę na następujące fakty:

Otóż p. W. Borowczyk jest znanym w naszym mieście hurtowym sprzedawcą wszelkiego rodzaju dzienników i czasopism, wśród których znajdują się także wydawnictwa żydowskie.

Na podkreślenie zasługuje głośna swego czasu sprawa rozchodzącego się w naszym mieście, w dużych ilościach żydowskiego „Ekspressu Ilustrowanego” z Łodzi, który — jak wiadomo — był bojkotowany przez organizacje narodowe i katolickie. Mimo to obecny kandydat na radnego ze „Stronnictwa Narodowego” p. Borowczyk zajmował się nadal zbytem „Ekspressu Ilustrowanego”.

Następny kandydat na radnego miejskiego red. p. Demela nie miał nic lepszego jak wynajęcie lokalu dla „Słowa Pomorskiego”, „Kurierka Poznańskiego”, „Ore-downika” i „Ilustracji Polskiej” w domu przy ul. Prez. Mościckiego nr. 17-19, w którym mieszczą się aż dwa składy żydowskie: Perli Tyger i Henryka Piachty. — Fakt ten wywołał wielką radość wśród ludu „wybranego”, a żydki szepcą sobie na ucho, że Piachta i Tyger są obecnie zabezpieczeni przed rzucaniem petard, gdyż zniszczeniu uległyby także napisy reklamowe powyższych wydawnictw „narodowych” umieszczone obok tychże składów żydowskich. Israel może postanowi na ostatnich kuczach w dowód wdzięczności oddać część głosów nie tylko na listę socjalistyczną lecz także na „Stron. Narodowe”. Co powiedzą ci z tych właścicieli domów, którzy mają próżne lokale, na skutek przestrzegania zasady, by nie odnajmować Żydom ubikacji w naszym mieście, które to hasło głośzą właśnie także „Słowo Pomorskie”, „Ore-downik” itd.

Zupełnie sprzeczne z głoszonymi zasadami przez „Stronnictwo Narodowe” jest postawienie na liście kandydatów i specjalne zareklamowanie w nr. 283 „Słowa Pomorskiego” oraz w nr. 284 „Ore-downika” kandydatury ubezpieczeniowca, p. Franciszka Komorowskiego. Pan ten jest reprezentantem Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń na Pomorze, o którym „Słowo Pomorskie” w numerze 232 z 9. X. 1938 roku w artykule pisało co następuje:

„Przypominamy naszym czytelnikom, że przed dwoma laty Chełmińska Kuria Biskupia zawarła z Warszawskim Towarzystwem Ubezpieczeń S. A. generalną umowę na ubezpieczenie od ognia wszystkich kościołów, plebanii itd. Wspomniane Warszawskie Tow. Ubezpiec. jest instytucją założoną przez głośnego niedawno Żyda Ananiasza Einhorn, którego dziś w kierownictwie Tow. zastępuje syn Marceli Einhorn. Przed dwoma laty społeczeństwo nie było jeszcze dostatecznie poinformowane o tym, że Warsz. Tow. Ubezpiec. jest instytucją żydowską. To też daliśmy na

łamach naszego pisma wówczas wyraz przeświadczeniu, że Kuria Biskupia dokonała transakcji z Żydami wskutek nieświadomości”.

Wreszcie ostatni z kandydatów na radnych ze „Stronnictwa Narodowego” p. Stefan Łada w czasie, gdy zarządzał piekarnią brata Jana przy ul. 3 Maja 38, zarabiał w ten sposób, że żydek firmy Cukier przy ul. Klasztornej 9 dokonywał wypieku w tejże piekarni żydowskich strucli itd. Tak oto na kilku przykładach tylko udowodniłem rzekomą walkę „Stronnictwa Narodowego” z wpływami żydowskimi w naszym mieście a dla ułatwienia S. N. wytoczenia mi skargi sądowej nie ukrywam mego nazwiska.

Z powyższych kilku faktów, a mógłbym znacznie więcej przytoczyć, wynika, że frazes o zwalczaniu żydostwa na terenie naszego miasta przez „Stronnictwo Narodowe” jest obłudny, gdyż rzeczywistość wykazuje coś innego. Pomorzanie są już

należyte uświadomieni i nie oddadzą głosów w dniu 18 bm. na listę „Stronnictwa Narodowego”, gdyż rybka żydowska jako przynęta już nie zdoła w naszym mieście złowić tumanionych frazesami Polaków.

Zresztą kto ma takie masło na głowie jak „Stronnictwo Narodowe” w Grudziądzu, nie może się pokazać na stońcu.

Wobec tego i z uwagi na niebezpieczeństwo wejścia do Rady Miejskiej Niemców, wszyscy Polacy — także dla skupienia głosów wobec zgłoszenia licznych list polskich — oddadzą swe głosy w dniu 18 bm. tylko na kandydatów:

**CHRZEŚCIJAŃSKO - NARODOWEGO ZJEDNOCZENIA GOSPODARCZEGO.**  
(—) Stanisław Szulc

nie kandydat na radnego, były długoletni sekretarz Koła Związku Ludowo-Narodowego, były referent organizacyjny oraz były kierownik placówki Stronnictwa Narodowego w Grudziądzu.

## Oto konsolidacyjne listy kandydatów na radnych miejskich:

- w Toruniu:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 2)
- Bydgoszczy:** Porozumienie kupiectwa, rzemiosła i świata pracy (lista nr. 7)
- Inowrocławiu:** Narodowy Komitet Wyborczy Zawodowo-Gospodarczy
- Grudziądzu:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze
- Nakle:** Narodowe Zrzeszenie Gospodarcze
- Brodnicza:** Lista Obywatelska
- Wejherowie:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze
- Lubawie:** Narodowo-Gospodarczy Komitet Samorządowy
- Nowym Mieście:** Narodowo-Gospodarczy Komitet Samorządowy
- Pucku:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze
- Świeciu:** Lista Zjednoczenia Narodowego (nr. 2)
- Nowem:** Chrześcijańska Zjednoczona Lista Gospodarcza
- Wąbrzeźnie:** Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 4)
- Golubiu:** Chrześcijańskie Zjednoczenie Narodowo-Gospodarcze (lista nr. 1)
- Kowalewie:** Lista Chrześcijańska Ogólno-Polska (nr. 1)
- Starogardzie:** Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 2)
- Chełmnie:** Chrześcijańsko-Narodowe Zrzeszenie Gospodarcze (nr. 3)
- Gniewie:** Lista Gospodarcza
- Kruszwicy:** Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 2)
- Pelplinie:** Lista Zjednoczenia Narodowego.

**Uwaga:** Powyższe listy kandydatów powstały przeważnie — przy współdziałaniu działaczy Obozu Zjednoczenia Narodowego — pod hasłem konsolidacji narodowej dla twórczej pracy w samorządzie z wykluczeniem momentów partyjno-politycznych.

Do walki z tymi listami stają różne partie polityczne, próbujące zaaranżo-

## Tumult na wiecu „Stronnictwa Narodowego” w Pucku

**PUCK**

Przerażeni powołaniem konsolidacyjnej listy kandydatów na radnych, opartej na idei zjednoczenia narodowego, mianowicie listy „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego” — „Stronnictwo Narodowe” urządziło w Pucku wiec przedwyborczy na rzecz swej partyjnej listy kandydatów, ukrytej pod szumną nazwą: „Chrześcijańskiego Bloku Kaszubskiego”. Chociaż wiec ten został zwołany pod hasłem: „My chcemy zdrowej gospodarki miejskiej”, to jednak mówcy endecy mówili tylko o polityce, obrzucając błotem całą obecną rzeczywistość polską. **Obóz Zjednoczenia Narodowego, któremu — jak wiadomo — patronuje Naczelny Wódz, krzykacze endecy pozwolili sobie nazwać „czarną plamą”, nie szczedząc natomiast hymnów pochwalnych na cześć Romana Dmowskiego.** Jeden z mówców obraził duchowieństwo katolickie, twierdząc, że w Krakowie podczas procesji Bożego Ciała ks. Biskupa prowadziło dwóch Żydów.

W dyskusji zabrał głos jako pierwszy obecny na sali przewodniczący oddziału miejscowego **Obozu Zjednoczenia Narodowego** inż. Widy. W toku zbijania kłamliwych wywodów agitatorów endeckich odebrano mu głos. Fakt ten wywołał wielkie oburzenie wśród słuchaczy, którzy na znak protestu **wszczęli tumult, zażegnany przez intonację pieśni „Boże, coś Polskę”.** Panowie endecy, kończąc czempredzej wiec, ulekił się słów prawdy i, gdy sala śpiewała „Boże, coś Polskę”, pierzchli ze sali.

**Nadmienić należy, że na sali znajdowało się ok. 300 osób, w przeważającej większości członkowie i sympatycy Obozu Zjednoczenia Narodowego.**

Trzeźwo myślące społeczeństwo miasta Pucka nie pójdzie na lep jałowej demagogii partyjnej „Stronnictwa Narodowego” lecz

wać przez wybory samorządowe bezcelową demonstrację polityczną w państwie.

Zaznaczyć jednak należy, że partie te i partyjki przy tych wyborach walczą także bardzo ostro między sobą, to znaczy nie tworzą one jednolitej, zgranej opozycji, która miałaby szanse objęcia władzy w Polsce.

idąc za hasłem spokojnej, twórczej pracy w Radzie Miejskiej, głosować będzie na kandydatów: „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”.

Proszek od **BÓLU GŁOWY**  
W 2 DOKONANYCH Z 24 FASG.  
**KOWALSKINA**  
złonie się chwycić  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE; KATARZE**

21402

## Kilka słów prawdy

Na wielkim wiecu przedwyborczym Narodowego Obozu Pracy Samorządowej w Poznaniu wobec czterech tysięcy osób, zgromadzonych w hali Targów Poznańskich, mówcy wołali wśród ogólnego entuzjazmu:

„Ratusz poznański wolny od warcholstwa i rozgrywek partyjno-politycznych — to gwarancja rzeczowej, solidnej pracy samorządu”.

„Stronnictwo Narodowe” — to ci, którzy pozbawiwszy się z własnej woli głosu z trybuny parlamentarnej, chcą obecnie swe namiętności polityczne wyladować w Radzie Miejskiej. Ludzie ci od lat nie biorą udziału w rozbudowie Państwa, a w Radzie Miejskiej prowadzić chcą z Państwem walkę”.

„Uważacie Poznań za bastion endecki — my ten bastion zburzymy”.

„Obóz Zjednoczenia Narodowego pragnie do roboty samorządowej podchodzić wyłącznie na platformie fachowości, skoro nam jednak narzucono dyskusję polityczną, dyskusję tę podejmujemy, ale tylko na okres samych wyborów”.

„Idziemy do wyborów samorządowych, bo stać nas na to, by w samorządzie była mowa tylko o sprawach gospodarczych”.

„Dojrzałe społeczeństwo poznańskie nie życzy sobie rządów komisarycznych, wie jednak, że endecka rada miejska — to widmo komisarza na Ratuszu, bo żaden rząd nie może dopuścić do tego, by samorząd był siedliskiem anarchii”.

„Ci, którzy mówią, że przez wybory do samorządu zdobywają Polskę, mylą się, bo kartkami do Rady Miejskiej Rządu się nie zdobędzie”.

„Dawna Rada Miejska przy większości endeckiej doprowadziła gospodarkę miejską do tego stanu, że blisko połowa dochodów miasta szła na oprocentowanie długów”.

„Nie chcemy polityki w Radzie Miejskiej, lecz chcemy, by załatwiała ona sprawy ważniejsze o charakterze gospodarczym”.

## Jadąc po sprawunki do miasta

nie zapomnij o:

### Soli stołowej w kartonach

1 kg — 46 gr  
½ kg — 25 gr

### Soli do serów i masła

Skrzynka: 10 paczek po 1 kg — 4 zł 17 gr  
Skrzynka: 20 paczek po ½ kg — 4 zł 53 gr

### Soli inowrocławskiej do kąpieli:

1 woreczek 3 kg — 90 gr  
1 woreczek 2 kg — 60 gr

Jeżeli nie znajdziesz tych gatunków soli w sklepie, zgłoś się do **HURTOWNI SOLI.**

2123

## Opozycja między sobą Kompani z lewicy pobili kompana z prawicy w Inowrocławiu

W ub. poniedziałek członek „straży porządkowej” (czytaj: bojówki) „Stronnictwa Narodowego” w Inowrocławiu Skrzypczyński wdał się — w związku z akcją wyborczą do Rady Miejskiej — na ulicy w utarczkę słowną z kilku członkami PPS.

W toku wymiany zdań „bojowic” endecji został dotkliwie pobity przez swych kompanów z opozycji: socjalistów.

## Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
"GAZETY GDAŃSKIEJ" GDAŃSK,  
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś — Czwartek  
Waleriana 15 grudnia  
Jutro — Piątek  
Euzebiusza 16 grudnia

### DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny pełnia w dniu 15 b. m.:

W Gdańsku: dr. Goeritz, Sandgrube 23, tel. 22327 i dr. Preuss, Holzmarkt 18, tel. 25805.

We Wrzeszczu: dr. Schulz, Adolf Hitler strasse 78, tel. 42426.

W Sopotach: dr. Hoffmann-Berlingowa, Eichendorffstrasse 3, tel. 52034.

### Z TOWARZYSTW

— Zebrania i gwałdzki filii G. P. Z. P. odbędą się w przyszłą niedzielę, 18 bm. w następujących miejscowościach: o godz. 14.30 w Kahlbude w świetlicy, w Pregowie w świetlicy i Straszynie-Przedzieszynie w poczekalni stacji P. K. P.; o godz. 15 w Mierzeszynie w świetlicy G. P. Z. P.; o godz. 16.30 w Strzeczku u p. Czarnowskiego i w Kleszczewie u p. Kwidzińskiego; o godz. 17 w Brzeźnie w świetlicy G. P. Z. P.; o godz. 18 w Pruszczu w świetlicy G. P. Z. P. na stacji P. K. P.; o godz. 18.30 w Czerniewlewie.

— Nadzwyczajne walne zebranie Z. Z. P. Z. P. w Elganowie odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 15.30 w Domu Polskim, a w Wielkich Trąbkach o godz. 18 w Ochronce Polskiej.

### Notatki kronikarza

— Stanowisko Światowe Anglik. W ostatniej chwili przypominamy, że na powyższy temat w ramach odczytów publicznych Uniwersytetu Poznańskiego w Gdańsku, w dniu 16 bm. o godz. 20 w gmachu b. Dyrekcji Kolejowej, Am. Olivaer Tor 2-4, wejście główne, I ptr., wygłosi odczyt docent i zast. prof. U. P. dr. Marian Z. Jedlicki. Wstęp 30, 20 i 15 fen.

— Sprawa książeczek pracy. Naczelnik gdańskiego urzędu pracy wzywa wszystkich pracobiorców, którzy jeszcze nie złożyli wniosku o wystawienie książeczki pracy, aby najpóźniej do 31 bm. zastosowali się do wezwania, w przeciwnym bowiem razie będą musieli zapłacić grzywnę. Zaznaczyć jeszcze należy, że w myśl zarządzenia o wprowadzeniu książeczek nie będą mogli pracodawcy zatrudniać tych pracobiorców, którzy nie mają tej książeczki wzgl. nie złożyli do 31 bm. odpowiedniego wniosku.

— Wygaśnięcie przyczepcy. Ostatnio wygaśnięta przyczepca wśród bydła rogatego rólników Karola Nordena w Zaspie, Krafta w Müggenwinkel i Oschńskiego w Dreilinden.

### KRONIKA POLICYJNA z 14 bm.

— Przytrzymano: 12 osób, z tych 4 za opilstwo, 3 za kradzież, 1 za przestępstwo obyczajowe, 1 za wykroczenie paszportowe, 3 z innych przyczyn.

### PRZEKADANEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

dnia 13 grudnia 1938 r.  
Eksport

Ladunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	16389	18132
Żelazo	2405	1900
Ukier	—	—
Drzewno	1593	795
Nafta i t. p.	45	—
Żelazo	16	1370
Drobnica	1698	1035
Różne	—	880

### Import

Ladunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	1760	1490
Złom	—	1510
Nawozy szt.	—	—
Kiły	—	—
Sawetna	—	540
Żelazo	—	45
Drobnica	344	2175

### STAN WODY W WISLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		12. XII	13. XII
Kraków	-1.84	-2.91	2.93
Zawichost	1.47	1.84	1.48
Warszawa	1.62	1.42	1.30
Plock	1.27	1.11	1.04

	Woda średnia	Stan wody dnia	
		13. XII	14. XII
Forss	-1.37	1.30	1.22
Fordon	1.87	1.25	1.25
Chelmno	1.28	1.10	1.17
Struziada	1.44	1.28	1.40
Kurzebrak	1.86	1.21	1.43
Plecko	0.90	0.34	0.67
Czew	0.83	0.09	0.64
Danziger Haupt	1.80	3.46	3.54
Elnage	1.86	2.20	2.25
Schweschow	2.81	2.46	2.08

# Przed sobotnim koncertem Marii Witkomirskiej

Ostatnio donosiliśmy o organizowaniu przez Konserwatorium Muzyczne G. M. S. koncertu prof. Marii Witkomirskiej, który odbędzie się w nadchodzącą sobotę, w auli Konserwatorium, o godzinie 20. Obecnie otrzymaliśmy kilka bardzo ciekawych uwag o kompozytorach, których utwory odegrane będą na tym koncercie.

W programie koncertu usłyszymy dzieła Bacha (Tocatta organowa C-dur), Chopina (Etiudy, scherzo cis-moll, Polonez-fantazja) i Liszta (Danse macabre). Jan Sebastian Bach (1685—1750) jest bezspornie najgenialniejszym kompozytorem wszystkich czasów. Muzyka Bacha jest najwyższym wyrazem doskonałości twórczej. Historyczne znaczenie Bacha polega natym, że doprowadził on do ideału mistrzostwa sztukę kontrapunktyczną. Najwyższą formą muzyki polifonicznej — fuga, doszła w twórczo-

ści Bacha do stanu takiego wydoskonalenia, że dalszy jej rozwój okazał się niemożliwy. Wielkość Bacha jako kompozytora fugi tkwi nie tylko w niedoścignionym opanowaniu najzawiślejszych problemów technicznych, lecz głównie w przepojeniu tej formy pierwiastkiem uczuciowym, w jej uduchowieniu. Bach był zbyt silną indywidualnością, zbyt daleko zył od prądów przenikających ówczesną muzykę, by zyskać popularność wśród współczesnych, po śmierci dzieła jego uległy zapomnieniu, dopiero romantycy „odkryli” go, zaczęli się zwracać ku niemu, wyczuwając w nim pokrewnego sobie ducha. Od czasów romantyków rozpoczyna się renesans muzyki Bacha.

Fryderyk Chopin (1810—1849), genialny kompozytor polski, był największym pianistą wszystkich czasów i pisał wyłącznie dzieła fortepianowe. Muzykę je-

go cechuje głęboki liryzm, wytwórczość, mistrzostwo konstrukcji i bogactwo środków ekspresji. Był pierwszym, który czerpał natchnienie z pieśni ludowej. Twórczością swoją wyprzedził współczesną sobie muzykę conajmniej o pół wieku i wywarł olbrzymi wpływ na litych kompozytorów. Etiudy szopenowskie nie mają wyłącznie celu charakterystycznego, są to kompozycje uduchowione, owiane czarem poezji, dzieła doskonałe pod względem formy i treści. Scherzo cis-moll jest kompozycją niezwykle pomyslową i bajecznie barwną.

Franciszek Liszt (1811—1886) również doskonały pianista-wirtuoz i genialny kompozytor, stworzył wielką ilość dzieł zarówno fortepianowych, jak i orkiestralnych (twórca t. zw. poematu symfonicznego). Utwory fortepianowe Liszta odznaczają się mistrzowskimi efektami, technika jednak poddana jest tam artystycznemu. Danse macabre (wariacje na temat ponurej sekwencji Dies irae) utwór niezwykle efektowny i truany, dający pole do popisu pianiście, jest doskonałym przykładem twórczości fortepianowej Liszta.

Pragniemy jeszcze przypomnieć naszym Czytelnikom, że bilety na powyższą imprezę można już nabyć w księgarni „Ruch” oraz w księgarni p. Pilarczyka jak również u sekretarza Konserwatorium, Am Olivaertor 2-4, tel. 274-19.

## Walne zebranie Centralnego Komitetu Katolików Polaków Diecezji Gdańskiej

Onegdaj odbyło się w sali parafialnej kościoła Chrystusa Króla w Gdańsku roczne walne zebranie Centralnego Komitetu Katolików Polaków Diecezji Gdańskiej, które zagałi prezes ks. prob. Rogaczewski. Po krótkiej modlitwie do Ducha św. i uczczeniu zmarłych członków, odczytał sekretarz protokół z ostatniego walnego zebrania.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Komitetu wygłosił ks. prob. Rogaczewski. Do Centralnego Komitetu należą obecnie 67 organizacji. Stworzono fundusz im. śp. ks. Streicha, pielegnowano ruch religijny i liturgiczny, kolportowano czasopisma katolickie, urządzone pielgrzymki do Rzymu z udziałem 25 uczestników, wystarano się w Rzymie o relikwie św. Andrzeja Boboli dla kościoła polskiego w Sopotach, zorganizowano wielką akademię ku czci św. Andrzeja Boboli, akademię ku czci Chrystusa Króla z udziałem ks. Biskupa gdańskiego i Komisarza Gen. R. P. w Gdańsku, oraz urządono pielgrzymkę

do św. Wojciecha i Częstochowy. Ks. prob. Rogaczewski podkreślił w sprawozdaniu swoim również, że niestety sprawa parafii personalnych nie jest jeszcze załatwiona.

Po sprawozdaniu skarbnika p. Ziehmsa i komisji rewizyjnej, złożył p. dyr. Bressiński wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorium.

Następnie wygłosił ks. prob. Rogaczewski program pracy na rok przyszły. M. i. przewidziano urządzenie pielgrzymek w dniach 30-kwietnia do 1 maja 1939 r. do Warszawy i 14 maja do św. Wojciecha, oraz w dniu 29 października lub 5 listopada zorganizowanie akademii ku czci Chrystusa Króla.

Walne zebranie uchwaliło następnie Fundusz Komitetu im. ś. p. ks. Streicha oraz wybrało nowy zarząd w dotychczasowym składzie. Jedyne w miejsce p. Aleksiewicza, który ustąpił, wybrano p. inż. Świałkowskiego.

Walne zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni „Ciebie Boże chwalimy”.

## Za nakłanianie do krzywoprzysięstwa rok ciężkiego więzienia

Przed trybunałem karnym w Gdańsku toczyła się rozprawa karna przeciw mężatce Liesbett Grabe z Grebinerfeld w powiecie Gdańskie Wyżyny, oskarżonej o krzywoprzysięstwo i nakłanianie do krzywoprzysięstwa. Przewód sądowy wykazał niezbicie, że oskarżona dopu-

ściła się zbrodni nakłaniania do krzywoprzysięstwa. Sąd skazał ją w myśl wniosku prokuratora na rok ciężkiego więzienia, zarządzając równocześnie areztowanie odpowiadającej z wolnej stopy oskarżonej.

## Z zebrania miesięcznego filii G. P. Z. P. Brzeźno

Ostatnio odbyło się miesięczne zebranie filii G. P. Z. P. Brzeźno w świetlicy morskiej. Po zagajeniu zebrania przez kierownika filii p. Wielocha i powitanie delegata Zarządu Głównego G. P. Z. P. p. wicedyrektora Wesołowskiego oraz zebranych członków, uczczono powstaniem z miejsc i chwilą ciszy niedawno zmarłą członkinię śp. Lucję Szymichowską. Nastąpiło odczytanie porządku obrad i protokołu z walnego zebrania w dniu 2 października rb., który został przyjęty bez sprzeciwu.

W komunikatach Zarządu Głównego

— Znalezione: maszynę do pisania marki „Mercedes” nr. 22124, rower damski marki „Orista” nr. 351034, odznakę sportową, 3 klucze na kółeczku, 2 paczki z tuskami, worek otręb pszeniczny, ważący około 80 funtów.

## Z portu gdańskiego

**RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W DNIE 13 BM.**  
W dniu 13 grudnia 1938 wszedł do portu gdańskiego 27 statków o łącznej pojemności 18.721 nrt. W tym było według bander statków szwedzkich 8, duńskich 5, po 3 estońskie i lotewskie, po 2 holenderskie i niemieckie oraz po 1 statku polskim, gdańskim, norweckim i panamskim.

### PRZYWÓZ BRYKIETÓW I WĘGLA

W dniu 13 grudnia wszedł do portu gdańskiego duński ms. „Concordia” o pojemności 90 nrt, z ładunkiem 250 ton brykiotów. Tego samego dnia wszedł niemiecki statek „Bordsee” o pojemności 522 nrt. z ładunkiem 1.200 ton węgla. Obydwa ładunki pochodzą z Szczecina.

### PRZYWÓZ ŚLEDZI

W dniu 13 grudnia wszedł do portu gdańskiego norwecki statek „Elsie” o pojemności 574 nrt z ładunkiem 2.601 1 i 250 2 bezek śledzi przywiezionych z Prisenborg via Kopenaga.



## Z łopata na bezbronna kobiecie

Przed sądem w Nowym Dworze toczyła się rozprawa karna przeciw robotnikowi Edwardowi H., oskarżonemu o zadanie urazu cielesnego. Tło sprawy było następujące: wsi Schönhorst posiada mężatka Justyna K. dom, stojący w sąsiedztwie zagrody gospodarza S. Konie sąsiada ściągają niejednokrotnie słomę z pokrycia jej dachu Gdy pewnego dnia Justyna K. zamierzała temu zapobiec, chwycił H. łopata i uderzył kobietę w ręce tak silnie, że doznała ich okaleczenia i złamania palca. Sąd skazał oskarżonego za ten brutalny czyn na miesiąc więzienia.

## Zaryzowanie firmy żydowskiej w Gdańsku

Firma Rudolf Brzeziński, skład artykułów męskich, mieszcząca się na rogu Rynku Drzewnego i ul. Szerokiej, o której upadłości donosiliśmy przed kilku dniami, przeszła obecnie w ręce aryjskie. Nabyła ją firma Albert Lickfelt nast. właściciel Albert Schulz.

## Policja gdańska poszukuje świętokradców z Samokłesk

W kościele w Samokłeskach w Polsce dokonano włamania. Świętokradcy skradli złotą monstrancję, wysadzaną szlachetnymi kamieniami, złoty kielich, 2 pozłacane kielichy srebrne, złote cyborium, srebrny relikwiarz z relikwiami św. Grzegorza, pozłacane cyborium. Przedmioty te posiadają wartość około 7000 zł. Policja gdańska wzywa do poinformowania jej o sprawcach lub o losie skradzionych przedmiotów, o ile znalazłyby się na terenie W. M. Gdańska. Informacje przyjmuje ustnie lub pisemnie policja kryminalna w gmachu przydzium policji, pokój 37. Na życzenie potraktuje policja otrzymane informacje poufnie. Zarazem ostrzega policja przed zakupem wyżej wymienionych przedmiotów.





Przed Gwiazdką wszędzie w około  
o „Kiermaszu Świątowym” jest mowa  
Bo tam wybór olbrzymi, tanio,  
dlaczego? Kalkulacja zdrowia!



**„KIERMASZ ŚWIĄTOWY”**  
Bracia Rymarscy  
Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.  
Gdynia, Starowiejska 17, tel. 28 23.

**KONIAK**  
I WSZELKIE  
WYPALANKI WINNE  
RUM - ARAK  
T. BETLEWSKI  
GDANSK  
TEL 22924

**Gruźlica płuc** jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.  
12644 Sprzedają apteki.

**Polacy w Gdańsku:  
Swoj do Swego**

**APTEKA**  
TEOFIL KOPCZYŃSKI  
Gdańsk, Breitgasse 97, tel. 21365.

**DROGERIE**

**ZYGMUNT BULIŃSKI**  
Gdańsk, Kass. Markt 1, tel. 22813.

Nowy Port, Bergstrasse 25a, tel. 35031.  
Ozdoby choinkowe, świece, perfumeria i wszelkie artykuły drogerijne.  
Właściciel: **Jan Lisinski.**

**ZAKŁAD FRYZJERSKI**  
MARIAN BANIECKI  
Gdańsk, Pfefferstadt 66.

**Garderoba damska i męska**

**Bronisława Garyantysiewicz**  
Gdańsk, Ketterhagergasse 6, tel. 25980.

**JAN JARZEMBEK**  
Gdańsk, Stadtgraben 18, tel. 24478.

**Towary kolonialne**  
Roman i Apolonja Ogryczak  
Gdańsk, Poggenpuhl 5, tel. 28232.

**Książki i papiery**

**Maria Obstówna**  
Gdańsk, Lawendelgasse 2/3, tel. 24503.

**R. CZARLIŃSKI**  
nast. A. J. Pilarczyk  
Gdańsk, Töpfergasse 30, tel. 22976.

**Obuwie**  
WŁADYSŁAW MUZYK  
Gdańsk, II Damm 17, tel. 22939.

**STOLARNIA**  
JÓZEF KRUŻEWSKI  
Gdańsk-Orunia, Bahnplatz 5, tel. 26570.

**Złotnicy, jubilerzy i zegarmistrze**

**FRANCISZEK BŁEŃSKI**  
Gdańsk, Goldschmiedegasse 5, tel. 26763.

**MAKSYMILIAN GŁÓWCZEWSKI**  
Gdańsk, Altstadtischer Graben 72.

Żarówki, latarki, akumulatory i rowery  
Centrala Kresowa dla Handlu, Przemysłu  
i Rolnictwa Sp. z o. o.  
W. Jaworski, Gdańsk, Poggenpuhl 10, tel. 21282.

**Reklama dźwignią handlu!**

**Udzielam**  
tanio korepetycji i  
lekcyj  
francuskiego, niemieckiego  
angielskiego i gry na forte-  
pianie. Adamska, Toruń  
Sukiennicza 4.



**STAN**  
**PODGORĄCZKOWY**  
JEST ALARMEM...

Chorobom płucnym, ostro występującym przy zimnej, wietrznej i wilgotnej pogodzie, towarzyszą często stany podgorączkowe. Są one sygnałami alarmującymi, że organizm niedomaga i potrzebuje pomocy. Zawsze więc, przy pierwszych objawach kataru płuc, bronchitu, rozedmię, zaatakowaniu oskrzeli, stosuje się przynoszące ulgę zioła

**OSKARA WOJNOWSKIEGO**  
PRZECIWKO CHOROBYM PŁUCNYM I BŁĘDNICY  
„ELMIZAN”

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, Wojciecha Górskiego 3 m. 4

**ZAPOWIEDZ.** Podaje do publicznej wiadomości, że 1) student Józef Mieczysław Ziabicki, kawaler, urodzony dnia 10. IX. 1912 r. w Petersburgu, zamieszkały w Wądzynie gminy Bobrowo, powiatu brodnickiego, syn inżyniera Józefa Teodora Dydaka Ziabickiego i jego zmarłej małżonki w Warszawie Marii z Snehowskich zamieszkała w Warszawie, ulica Słupowska nr. 7. 2) niezamężna Mieczysława Anna Rożnowska, studentka, urodzona dnia 19. II. 1917 r. w Petersburgu, zamieszkała w Wądzynie gminy Bobrowo, powiatu brodnickiego, córka zmarłego szlachcica Mieczysława Rożnowskiego i jego żyjącej małżonki Wandy z Wróblewskich, zamieszkałej w Warszawie, ulica Sekocinska nr. 3, obca z zawręcz związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Gminnym w Bobrowie, Sotectwie gromady Wądzyn powiatu brodnickiego i w czasopiśmie „Gazeta Pomorska”.  
2112  
Bobrowo, dnia 28 listopada 1938 r.  
Urządnik Stanu Cywilnego w zastępstwie:  
(-) Józef Mączkowski.

8768

Gdańsk

**Alt Winkelhausen**

dobry duch domowego ogniska.



**Wózki**  
dziecięce — lalkowe w  
wielkim wyborze, najtaniej  
poleca 2126

„Tani Bazar Zabawek”  
Toruń, Św. Ducha 15.

**Soldo no**  
**HALINA**  
M. W. PAZDZIERSKIEGO  
WŁADYŚLAW MUZYK  
Użytkownicy  
ZADAĆ WIEDZIEĆ

**Cała Polska pije herbatę**  
Nr. 70

**W. Wysocki i S-ka w Polsce**

Wysyłamy franco począwszy od jednego kg.  
Ceny związkowe.  
BYDGOSZCZ, UL. KWIATOWA 15.  
ul. ma chrześcijańska. 5909

**GDAŃSK**

**DROGERIA POLSKA**  
rok jubileuszowy  
Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria  
Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22313  
— Kopiowanie 2 razy dziennie 18  
**Zygmunt Buliński** Kassub. Markt 1a,  
przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

**Rupturowe**

pasy, pooperacyjne, prostotrzymacze, pończochy gumowe. **A. Kamiński**, Toruń, Św. Ducha 21. Kredyt na asygnaty. 1996

**Najpraktyczniejsze**  
podarki gwiazdkowe

Zegarki — Brylanty —  
Platery — Kryształy —  
i wszelką biżuterię  
po cenach znacznie niż-  
szych poleca  
**Kazimierz Bibik**  
mistrz zegarmistrzowski  
Zaprzyśiężony  
Rzeczoznawca Sądowy  
Toruń, St. Rynek 39.  
Telefon 1292. (2199)

**MEBLE**  
solidne

po cenach przystępnych  
tylko w firmie 17  
**GORECKI, Toruń**  
Żeglarska 27, telef. 1251

**Sypialnie**

jedalnie, gabinety,  
tapczany, kuchnie  
poleca 847

**T. KASPROWICZ**  
Toruń, ul. Prosta 5.

**Chirurgiczne**

narzędzia lekarskie, strzy-  
kawki oraz brzytwy, pilni-  
ki, nożyce, żyłtki, najko-  
rzystniejsi. **A. Kamiński**,  
Toruń, Św. Ducha 21.  
1999



**Najmiłszy**  
podarek  
to **KONIAK**  
**KAZMIERSKIEGO**

**OGŁOSZENIE**

W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku **Mrocza** powiatu wyrzyskiego, własność dra **Józefa Malińskiego** z Pucka, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24. 10. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5/36 r. poz. 59) ogłaszam, że wyłożenie listy wierzytelności nastąpi w Wojewódzkim Urzędzie Rozjemczym w Toruniu, ul. Warszawska 10/12 III p. w dniu **15 grudnia 1938 roku**. Osoby zainteresowane mogą zaskarżyć do Przewodniczącego Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu postanowienie nadzorca co do wpisania na listę, lub odmowy wpisania wierzytelności, którą należało umieścić na liście w myśl art. 79 powołanego rozporządzenia wzgl. zgłoszonych w terminie sprawdzania i to w ciągu 20 dni od dnia wyłożenia listy.

(-) **Witold Konczakowski**,  
Nadzorca w postępowaniu układowym  
Toruń, ul. Mickiewicza 7 m. 25

**Bóle** artretyczne  
reumatyczne  
podagryczne

najwięcej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznośnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chudzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” GASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, łschiłasem, kamicią nerkową oraz złą przemianą materii. Orygin. „UREMOSAN” GASECKIEGO do nabycia w aptekach.

**PRZETARG**

16 grudnia 1938 r. godz. 10 sprzedaje przy ul. Łaziennej 17 przetargiem przymusowym za gotówkę: 8 kuponów materiałów ubraniowych różnych kolorów po 3 metrowy kupon.

(-) **B. Duplicki**,  
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu

**Przepiękne i praktyczne**  
podarki gwiazdkowe

poleca najtaniej  
**STEFAN STEFANSKI**

Specjalny skład artykułów damskich,  
męskich i dziecięcych. 2043

Toruń, ul. Król. Jadwigi 5.  
Wielki wybór. — Kredyt na asygnaty.



**NA GWIAZDKĘ!**  
**Albumy, papier listowy, wieczne pióra, szachy, gry towarzyskie**  
**FR. WIENCEK**  
 Telefon 1345 Toruń Mostowa 38  
 Pocztkówki świąteczne i noworoczne.  
 Introligatornia, oprawa obrazów.

**PRAKTYCZNE I GUSTOWNE**  
**PODARUNKI GWIAZDKOWE**  
 Kasatki do papierosów i cygar, podstawki, podkładki, notesy, obrazy art. trawione itd. poleca  
**FABRYKA SZYLDOW I WYROBOW METALOWYCH HENRYK RAUSCH**  
 Tel. 1554. TORUŃ Mostowa 16.  
 WYSTAWA  
 ul. Mostowa 34, obok firmy J. Buchmann.

**Tania sprzedaż gwiazdkowa u PUCIŃSKIEGO**  
 Toruń, KR. JADWIGI 4.  
 Skład białawo i galant.  
 KREDYT NA ASYGNATY

Codziennie świeżo paloną **kawę**  
 w rozmaitych gatunkach poleca Toruńska Palarnia Kawy, Toruń, Chelmińska 2, dawn. Araczewski. 2106  
 Korzystajcie z niskich cen na

**herbaty**  
 paczkowane i luzem, najprzedniejszych firm Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 2012. 2106

**Orzechy**  
 włoskie, laskowe oraz jadra. Fistaszki po cenach konkurencyjnych poleca Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 2012. 2106

**ZI 1.50**  
 figi za kilogram tylko w firmie Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 2012. 2106

**Daktule**  
 owoce suszone, mieszane, cykatę, skórkę pomarańczową, wafle do tortów, opłatki najtaniej Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2. 2037

**Pierniki**  
 toruńskie, łom piernikowy, po cenach fabrycznych poleca Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, narożnik ul. Szewskiej. 2106

Na wszelkie towary kolonialne i delikatesy udzielam **kredytu** na asygnaty. Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2. (2106)

**Papierośnica** to w kwasach małżeńskich pojednanie. Pamiętajcie o tym i kupujcie Panie. **Strzelecki**, Toruń, ul. Szewska 12. 2001

**MEBLE** solidne w wielkim wyborze poleca na dogodnych warunkach **FABRYKA MEBLI Z. KOWALEWSKI** Toruń, N. Rynek 18, tel. 1332. 2031

**Piece rury kolumna** (5849) poleca po niskich cenach

**B. Kaczmarek** Bydgoszcz ul. Podwałe 12 przeciw Hali Targowej

**Pierniki** na gwarantowanym miodzie, w różnych gatunkach, najlepszej jakości po cenach konkurencyjnych poleca **Piekarnia Pierników Toruńskich** 1991 **A. Kowalski**, Toruń, ul. Szczytna 18. Tel. 2023.

**Na gwiazdkę!** poleca wielki wybór **ZABAWEK** wózki dla lalek wózki dla dzieci po najniższych cenach **M. Sieckmann TORUŃ, SZCZYRNA 4** 2302



**Uśmiech i zadowolenie** widzimy na twarzach obdarowanych upominkami zakupionymi w naszym wielkim magazynie

- Konfekcja damska:**  
 Płaszcz zimowy z kołnierzykami futrz. od zł 34.—  
 Kurtki futrzane . . . . . od zł 135.—  
 Futra damskie . . . . . od zł 148.—  
 Suknie wełniane . . . . . od zł 15.—  
 Szlafroczyki ciepłe . . . . . od zł 8.25  
 Płaszczki zimowe dziecięce . . . . . od zł 16.—
- Bielizna:**  
 Koszulki białe . . . . . od zł 0.98  
 Koszulki lepsze z koronkami . . . . . od zł 1.15  
 Komplet jedwabne . . . . . od zł 5.75
- Trykoty:**  
 Reformy damskie . . . . . od zł 1.40  
 Koszulki elastyczne . . . . . od zł 1.40  
 Komplet . . . . . od zł 3.75
- Najnowsze modele torebek ze skóry kozłowej, cielęcej i fok!**
- Konfekcja męska:**  
 Płaszcz modne na jedwabiu . . . . . od zł 37.—  
 Ubrania marynarkowe . . . . . od zł 25.—  
 Ubrania kamgarowe . . . . . od zł 34.—  
 Futra . . . . . od zł 102.—  
 Kurtki futrzane . . . . . od zł 44.—  
 Kurtki ciepłe zimowe . . . . . od zł 14.—  
 Bonżurki ciepłe . . . . . od zł 12.—
- Wielki asortyment konfekcji sportowej**
- Galanteria męska:**  
 Krawaty . . . . . od zł 0.85  
 Koszule wierzchnie popielinowe . . . . . od zł 5.25  
 Koszule sportowe flanelowe . . . . . od zł 4.25  
 Piżamy flanelowe . . . . . od zł 11.50  
 Chusteczki do nosa . . . . . od zł 0.14
- Firanki i dywany:**  
 Firanki siatkowe garnitur . . . . . od zł 4.20  
 Serwety brokatowe . . . . . od zł 5.—  
 Narzutki . . . . . od zł 9.75  
 Chodniki z metra . . . . . od zł 1.60  
 Dywaniczki . . . . . od zł 2.90  
 Gobeliny i rypse meblowe . . . . . od zł 3.—

Składnica fabryczna materiałów wojskowych Firmy Hess, Piesch i Strzygowski w Bielsku!

Z działu zabawek polecamy dla „milusińskich“ ogromny asortyment przeróżnych zabawek po cenach najniższych.

**W. Korzeniewski** Spółka Akcyjna Grudziądz Rynek 22-24

**TOREBKI** damskie **PARASOLE I WALIZY** i wszelkie przybory skórzanego i podróżnego poleca najtaniej 1219 **Wegner Mast.** Toruń, Król. Jadwigi 20

**ZAPOWIEDZ.** 1) robotnik, kawaler, Leon Kutella, rzym.-kat. wyznania, urodzony dnia 18. VIII. 1914 r. w Więckowach, pow. kościerski, zamieszkały w Schönau, W. M. Gdańsk, syn dożywoznika Jana Kutelli i jego zmarłej żony Anny urodzona Linterska, pierwszy zamieszkały w Nowym Klińcu, pow. kościerski; 2) panna, bez zawodu, Zofia Bonza, rzym.-kat. wyznania, urodzona dnia 3. IV. 1918 r. w Hüls (Niemcy) zamieszkała w Nowym Klińcu, córka rolnika Wiktora Bonzy i jego żony Leokadii urodzona Kosznik, zamieszkałych w Nowym Klińcu, powiat kościerski, chcą zawrzeć związek małżeński. Kościerzyna, dnia 9 grudnia 1938 r. Urządnik Stanu Cywilnego: (—) R. Lase. (2122)

**Narzędzia dla dzieci** poleca **A. BINIEK** Toruń, Królowej Jadwigi 20 Telefon 1374. 2075

**OGŁOSZENIA:** wiersz milimetry na stronie 1-lamowej . . . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach edańskich.

**ABONAMENT MIEŚIĘCZNY WYNOŚI:**  
 Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. k. s do. 3,10 miesięcznie  
 datkami książkowymi . . . . . 2,90 „  
 Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „  
 Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „  
 Z odbiorem w administracji . . . . . 2,00 „  
 Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.  
 Zagranicą . . . . . 4,00 „  
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

**UWAGI:** Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacon przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

**Podróż do Torunia KANTOROWICZA**

po zakupu świąteczne będzie dla JWP. przyjemnością, o ile J. W. P. spożyją  
**ŚNIADANIE, OBIAD lub KOLACJĘ u** 2094 **Wieczorem przygrywa trio art.**

**RESTAURACJA I WINIARNIA**  
**TORUŃ. Szeroka 18**

**SPRZEDAŻE****Podarki**

praktyczne w wielkim wyborze. Porcelanę, szkło, sprzęty kuchenne poleca Szymański, Toruń. Rynek Staromiejski 11, tel. 17-16, 2087

**F-a meblowa**

poszukuje w centrum miasta dużego lokalu z piwnicą. Zgłoszenia „Gazeta Pomorska” Gdynia pod nr. 7512.

**Krawaty**

tysiące nowych deseni gwiazdkowych poleca **po cenach fabrycznych** Fabryka Krawatów, Toruń, Most Pauliński 1. 2019

**Zabawki**

rowerki, lalki, pokoiki lalkowe, fortece, gry, poleca „Tani Bazar Zabawek”. Toruń, Św. Du-cha 15. (2125)

**Meble pierwszorzędne**

kryształ, porcelana, radio model 1936, maszyna do szycia, pierwszorzędne sztuce srebrne, bielizna, odzież i wiele innych rzeczy do sprzedania. Sopoty, Adolf Hitlerstrasse 756 II prawo. Oglądać można od godz. 16—19. (8767)

**Wielki skład**

przy głównej ulicy w Tezowie, nadający się na każdą branżę z wszelkimi przynależnościami lub bez od 1 stycznia 1939 r. do wynajęcia. Zgłoszenia kierować: **Fr. Schünemann**, Iczew, Pl. Br. Pierackiego 22. 6464

**Łyżwy**

w wielkim wyborze najtańszej poleca „Tani Bazar Zabawek” Toruń, Św. Du-cha 15. Firma chrześcijańska. 2108

**Do sprzedania**

żelazne łóżko z materacem, dziecięce białe łóżeczko, łyżwy, radio „Philips”, 2 pierzynki i różne domowe drobiazgi. Oglądać można od godz. 10—12 i 14—16 Gdańsk, An der Neuen Mottlau 6 parter prawo. (8766)

**6 czarnych**

krzesel skórzanych, damski zimowy płaszcz wielk. 42 korzystnie do sprzedania. Gdańsk, Paradiesgasse 32a III. (8766)

**Drogerie**

w pow. morskim (3.000 mieszkańców — brak konkurencji) sprzedam zaraz. Zgłoszenia „Gazeta Pomorska” Gdynia pod „drogeria”. 7516

**Pieczątki**

kauzuczukowe i metalowe, najszybciej wykonuje Polska Wytwórnia Pieczętek, Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna 4, Telefon 1823. (2127)

**Szyldy metalowe**

najtaniej wykonuje Zakład artystyczno-rytowniczy Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna 4, telefon 1823. Firma polsko-chrześc. (2127)

**Kapelusze**

damskie — najnowsze fasony poleca najkorzystniej „Sonia” Zeglarska 29 I p. Toruń. (2128)

**Okazja**

4-lampowe radio na prąd zmienny oraz maszynę szweską korzystnie sprzedam. Wrona—Puck. (9840)

**RYNEK PRACY****Poszukuje**

2-ch dobrze wykwalfikowanych pomocników na orzechowo sypialnie. Za razem poszukuję 2 używanych stołów stolarskich. Bauer, mistrz stolarski, Wielki Komorsk. (2119)

**Gwiazdka nad światem**  
 a świat w naszym domu... dzięki odbiornikowi

**RADIO-UNION**



**RADIO-UNION**

**RADIO-UNION**

LICENCJA KONCERNU ORION - BUDAPEST

*Najdoskonalsze Supery Na Rok 1939*

DO NABYCIA W PIERWSZORZĘDNYCH FIRMACH RADIOWYCH

RYSZARD BRAUN

18

# Sobowtór Pani Wu

*Powieść sensacyjna*

— Dokąd on teraz pójdzie? — denerwowała się. — Komu zanieś ten cudny klejnot? Wróć do domu!

Szedł prosto na dworzec, równym, pospiesznym krokiem. A potem wsiadł do pociągu który odchodził w stronę Olkusza.

O siódmej Loda nareszcie uzyskała połączenie z Warszawą.

Kiedy w rozmównicy telefonicznej wywołano głośno jej nazwisko, zerwała się z ławki, przebiegła obok rzędu ponumerowanych kabin i weszła do wyznaczonej dla siebie, zatrzaszkując mocno drzwi.

Bała się, że w słuchawce usłyszy głos obcy, lub mało znany.

— Halo, tu mówi Kamińska.

— Dobry wieczór, panno Lodo. Tu Stefan. Jakie tam nowiny?

— Wszystko w porządku.

— Depeszę ode mnie pani otrzymała?

— Tak. Dziękuję. Sprawę załatwiłam.

— Wpadła koleżanka na ślad?

— Nie. Wykryłam sprawcę kradzieży.

— Kazała go pani aresztować?

— Nie.

— Uciekł?

— Też nie.

— Więc co?

— Oddał biżuterię.

— Chyba nie oddał, ale mu ją pani odebrała? Wyraża się koleżanka niejasno.

— Jutro wracam do Warszawy. Upoważniam was do uprzedzenia doktorowej Żabińskiej, że pojutrze, a najdalej za trzy dni otrzyma biżuterię, nadaną w Olkuszu.

— Dlaczego jej pani sama nie przywiezie?

— Bo ją ktoś inny przysłał.

— Kto?

— Złodziej.

— Ależ, panno Lodo! Mam wrażenie, że ktoś z nas dwojga nie jest przy zórowych zmysłach. Loda roześmiała się.

— Upewniam kolegę, że mam wszystkie klepki w porządku.

— Pani dowcipy są nie na miejscu.

— Do widzenia — rzuciła słuchawkę na widelki, pospiesznie chowając do kieszeni baskijski beret i okulary. Kiedy za chwilę wychodziła w skórzanej kurcie z rozmównicy telefonicznej, urzędniczka przeprowadziła ją zdumionym spojrzeniem.

## XI.

## KOCHAM INNEGO

— Nie byłam w teatrze od lat, pięciu — powiedziała szeptem Janka w chwili, kiedy kurtyna podniosła się do góry, a w kwitnącym sadzie pierwszego aktu budziła się wiosna uczuć.

Słuchały obie, wpatrzone w scenę, rozmarzone, z wypiekami na twarzy. W antrakcie nie chciały wstawać z miejsc. Były zamyślane i nie swoje. Mężczyźni przyglądali się im z zainteresowaniem, ale one nie zwracały na nikogo uwagi.

— Bzdura — opiniowała surowo Loda. — Nikt na świecie teraz nie umie być tak szczęśliwy, jak to sobie autor sztuki wyobraża.

— Tak — przytakiwała Janka, przeglądając program. — Trudno uwierzyć, aby w życiu marzenia się spełniały.

— Ja, moja droga, tego rodzaju sztukę nazywam destrukcyjną, bo psuje kobietom krew. Wyjdą z teatru jak pijane. Zaczynają marzyć, tęsknić, psuć sobie humor. A do tego w powietrzu wiosna.

— Masz rację, Lodo. Miłość w życiu współczesnym wygląda zupełnie inaczej.

— Jak?

— Szaro.

— Nie kochasz Mariana?

Janka przez dłuższą chwilę milczała, by wreszcie w półmrokach pogaszonych świateł odpowiedzieć.

— Nie. On się nie nadaje do miłości. Nim się trzeba opiekować, pomagać mu, ewentualnie pracować za niego.

W akcie drugim przeżywały wspólnie z aktorami dramat silnych napiętości i konfliktów uczuciowych. Przez scenę szły powiewy gorących wybuchów, czała się zdrada za malowanymi dekoracjami i świetle sztucznego księżycy grzech wabił czarem owocu zakazanego.

Kiedy po raz drugi światła rozbłysły, Loda ze zdziwieniem spostrzegła, że Janka płacze. Ze obciera ukradkiem łzy i ze wstydem odwraca głowę.

— Jakże można się przejmować sztuką, jak małe dziecko?

— Nie byłam od dawna w teatrze, więc wydaje mi się wszystko prawdą. Wzrusza i przejmuję.

— Tak... Trudno jest nam — kobietom, żyć bez miłości. Całe jesteśmy przesiąknięte tęsknotą. Ale, widzisz, każda z nas inaczej reaguje. Ja na przykład, nie dramatyzuję. Czekam... Mam wrażenie, że kiedyś... — Rozumiesz? — oczy Lody rozbłysły, aby po chwili przesłonić się ciężkimi powiekami.

— Tak. Ty możesz czekać! Spodziewać się! Marzyć! Tobie wolno!

— A ty jesteś niemodna, myśląc o „dochowaniu wiary dożgonnej swemu małżonkowi”.

— Śmiesz się?

— Nie. Mówię poważnie. Tylko, widzisz, nie wierzę.

— W co nie wierzysz?

— W cnotę mężatki, która nie kocha swego męża.

— Nie miałabym serca zawieść uczuć i wiary takiego człowieka, jakim jest Marian!

— Wpadasz w patos.

— Nie. To ty po prostu nie zdajesz sobie sprawy, jakim on jest człowiekiem! Wrażliwym! Niezaradnym! Przeczulonym! Podczas przeprowadki znalazłam w jego palcie buteleczkę z trucizną.

Loda zasłoniła oczy lornetką, przyglądając się z uwagą lożom pierwszego piętra i dopiero kiedy ściemniło się, powiedziała.

— A jednak... Gdyby tak nasza na ciebie pokusa prawdziwej miłości? Gdyby cię tak objęły czyjeś mocne, kochane ramiona? — to kto wie, czybyś się nie rozwiodła?

— Już kiedyś była taka chwila... i nie odeszłam od niego. Zostałam!

Dopiero po trzecim akcie, kiedy bohaterka z tajemniczym uśmiechem opuściła pokój kochanka i kurtyna przesłoniła dalszy jej los — one mogły dokończyć rozpoczętej w antrakcie rozmowy.

Idąc przez opustoszałe, rozkwitłe, pachnące młodą zielenią Planty, tuliły się mocno do siebie, ścisząc głozy.

— Czy Marian wiedział?

— O, nie. Nawet się nie domyślał, co się ze mną dzieje... A mnie porwał! Rozbudził! Oszłomił! Było to w Zakopanem! Dwa lata temu. Pojechałam sama, bez niego, po silnym uporczym bronchicie. I tam poznałam się. Z początku nie podobał mi się nawet. Był jakiś obcy. Szorstki! Twardy dla siebie. Dopiero potem zrozumiałam, skąd to płynie. Miał ciężkie życie. Znosił nędzę od najmłodszych lat. W brudzie, w ostatniej biedzie, w robactwie się wychował. Nie miał butów. Brakowało mu książek w szkole. Śmiano się z jego wytartych spodni i z krótkich rękawów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

